

## Echa wizyty

### E. Gierka w Moskwie

Cała wtorkowa prasa radziecka, zarówno centralna, jak i republikańska, przyniosła na czołowych miejscach komunikat o przyjacielskiej wizycie złożonej w Moskwie na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR przez sekretarza KC PZPR Edwarta Gierka i jego spotkanie z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem. Wszystkie dzienniki ilustrują sprawozdania o tym wydarzeniu fotografiami przedstawiającymi obu przywódców przy stole obrad. Rozmowy Leonida Breżniewa i Edwarda Gierka znalazły się też w centrum uwagi telewizji i radia ZSRR, które wielokrotnie podawały w swoich serwisach informacyjnych teksty komunikatu.

PAP

## CO O TYM SĄDZICIE

### Snob to znaczy...

Gdy do mego bardzo ambitnego i ogromnie czulego na to, co się o nim mówi, znajomego ze szkolnych lat dotarło po raz pierwszy wyróżnienie pod jego adresem skierowane określenie: „snob”, to niezupełnie się tym przejął. Głównie dlatego, że niezbyt dokładnie je rozumiał, a sam nie raz dowcipnie powiedział, że słowa, których nie rozumie, wcale go nie obrażają... Dopiero więc kiedy zajął do słownika wyrazów obcych, poczuł się urażony. (Snob – człowiek bezkrytycznie hołdujący wszystkiemu, co modne, naśladujący wszystko, co przyjęte w tzw. „wyższym towarzystwie”, by udawać swą do niego przynależność, popisujący się swymi, zwykle powierzchownymi, wiadomościami w jakiejś dziedzinie, żeby się wydać wykształconym).

Ja nie muszę zabiegać o to, żeby wydać się wykształconym – rzekł z rozdrażnieniem. – Mam przecież na wizytówce „mgr inż.”. A jeżeli chodzi o naśladowanie jakiegoś „wyższego towarzystwa”, to wcale mi to nie imponuje. Mam swoją paczkę przyjaciół do tego, żeby wypić drinka, pograć w brydża albo wybrać się samochodem na weekend za miasto. Wcale nie mam zamiaru udawać snoba – chodzić do opery i na awangardowe sztuki do teatru, na koncerty symfoniczne lub na wystawy tych współczesnych malarzy i jeszcze udawać, że się na tym znam, albo że mi się to podoba. Szkoda czasu na taki snobizm...

No cóż, różne są gusty. Jeden lubi grę na fortepianie, a inny dłużyć w uchu. Snobizmy są jednak różne. Najmniej sympatyczne są te wywołujące się z chęci posiadania czegoś po to, by za wszelką cenę dorównać innym, by należeć do tych posiadających. Jest więc snobizm „samochodowy”, „ciuchowy”, „willowy”, „tapetowo-kafelkowy”, „tytułarny”... Snobistyczne ciągotki pobudzają wielu naszych bliźnich do wakacyjnych wyjazdów zagranicznych, do tworzenia swoistych rytuałów życia towarzyskiego, w którym uczestniczą ludzie dobiegający wcale nie na zasadzie przyjaźni czy wspólnych zainteresowań, a według tego kim kto jest.

Lecz są i takie snobizmy, które prowadzą do wiedzy i do prawdziwej kultury. Oto młody człowiek, chcąc komuś imponować, zapragnął uchodzić za człowieka teatru – znać aktorów, a nawet być z niektórymi na ty, rozmawiać o teatrze ich językiem i językiem krytyków, być poznaczanym w „swoim” teatrze przez portiera, kasjerkę, bileterów... Co z tego, że nieraz usłyszy lekceważące określenie – snob? To snobowanie się na teatr może przecież przerodzić się w prawdziwe umiłowanie i rozumienie sztuki.

Ktoś inny postanowił zostać melomanem, aby w harmonii, którym pracuje, wypowiadać się ze znajomością o filharmonii. I chociaż po pierwszych koncertach, pytany o to, jak było, opowiadał raczej o pogodzie, to przecież wkrótce już o muzyce mógł nieskończenie. – Ale udaje znawcę – powiada ktoś niezbyt życzliwie. – Snobizuje się i tyle...

Taką etykietkę przypina się temu, kto – nie mając do tego kwalifikacji – chwali awangardową muzykę, abstrakcyjne malarstwo albo poezję niezrozumiałe współczesną. Snobem nazywa się tego, kto zaczyna być podejrzany o to, że chce być mądrzejszy i lepiej zorientowany niż inni.

Snob – to słowo pobrzmiwa obraźliwie. Można nim dokuczyć i dać komuś do zrozumienia, że jest i pozostanie ignorantem, więc niepotrzebnie aż tak bardzo stara się należeć do grona wtajemniczonych. A przecież gdy – chociażby nawet przez snobizm – człowiek staje się mądrzejszy i lepszy, to czy nie warto głosić pochwały „twórczego” snobizmu?

Bo każdy z nas jest dopóty coś wart, dopóki dajemy...

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

## XXIX Sesja RWPG obraduje w Budapeszcie

### Koordinacja planów gospodarczych świadectwem socjalistycznej integracji

#### Przemówienie premiera P. Jaroszewicza

We wtorek 24 bm. w sali konferencyjnej hotelu „Duna” w stolicy Węgier rozpoczęła się XXIX Sesja RWPG. Na czele delegacji krajów członkowskich rady stoja premierzy rządów. Delegacji polskiej przewodniczy prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. W pracach sesji bierze udział delegacja Jugosławii, a także delegacja DRW.

Sesji przewodniczy szef delegacji gospodarzy – György Lazar, który w imieniu KC WSPR i rządu WRL serdecznie powitał wszystkich zebranych.

Następnie uczestnicy obrad wysłuchali sprawozdania przewodniczącego Komitetu Wykonawczego RWPG, wicepremiera rządu WRL, Gyula Szeke-  
ra. Scharakteryzował on najważniejsze kierunki współpracy krajów członkowskich i w

tym kontekście omówił osiągnięcia i aktualne problemy, na których koncentrowała się w ciągu ostatniego roku, uwaga poszczególnych organów rady. Jednym z najważniejszych kierunków prac była koordynacja planów krajów RWPG na następne 5-lecie, jak też w niektórych dziedzinach gospodarki nawet na okresy 15 i 25-letnie. Prowadzono je po raz pierwszy bezpośrednio pod kierownictwem utworzonego w 1971 roku komitetu ds. współpracy w dziedzinie planowania, a novum stanowi to, że wiąże się te plany ściśle z kompleksowym programem socjalistycznej integracji, a równocześnie narodowymi planami społeczno-gospodarczego rozwoju poszczególnych państw członkowskich.

W dalszym ciągu plenarnych obrad uczestnicy sesji wysłuchali sprawozdania komitetu ds. współpracy w dziedzinie planowania – złożonego przez przewodniczącego radzieckiego Gosplanu, Nikołaja Bajbakowa, który przedstawił plan dalszych wspólnych przedsięwzięć integracyjnych krajów członkowskich.

Ogółem, w ramach planów wspólnych przedsięwzięć integracyjnych przewiduje się 10 wielkich inwestycji, wartości około 9 miliardów rubli, których realizacja trwa lub też rozpocznie się w przyszłym 5-leciu.

Drugą, popołudniową część pierwszego dnia obrad budapeszteńskiej sesji wypełniła dyskusja nad przedstawionymi sprawozdaniami i planami.

Wypowiadali się szefowie poszczególnych delegacji – premierzy rządów krajów człon-

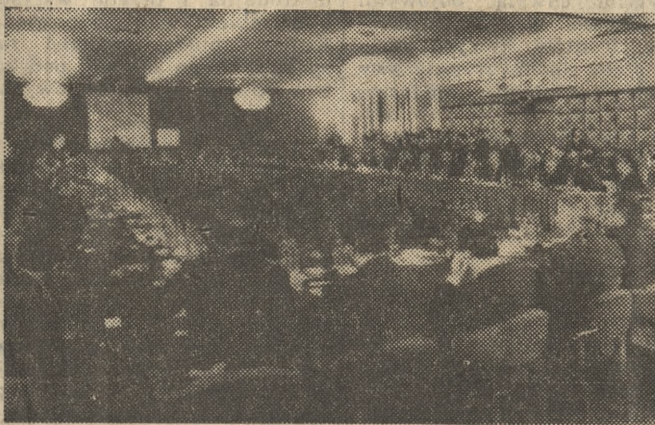
#### I. Gandhi pozostaje premierem

### Orzeczenie Sądu Najwyższego Indii

Indyjski Sąd Najwyższy orzekł 24 bm., iż nie ma żadnych przeszkód prawnych, które nie pozwalałyby Indirze Gandhi sprawować nadal urzędu premiera, co najmniej do czasu ostatecznej decyzji sądu w sprawie zarzutów jej przeciwnika politycznego, Raj Nairana, pokonanego przez nią po wyborach w roku 1971.

Urządzący sędzia Sądu Najwyższego, V. R. Krishna Iyer przedłożył 24 bm. zawieszenie decyzji sądu stanowego w Alahabadzie, uchylającej mandat poselski pani Gandhi. Sędzia oświadczył, że w oczekiwaniu na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd Najwyższy, Indira Gandhi zachowuje mandat poselski i może nadal piastować urząd premiera. Do czasu ostatecznego werdyktu Indira Gandhi nie będzie mogła brać udziału w głosowaniach w parlamencie, ale jednocześnie, jako premier ma ona prawo przemawiać w obu izbach i uczestniczyć w debatach. (PAP)

kowskich RWPG. Jako pierwszy zabrał głos premier ZSRR, Aleksiej Kosygin. Omówił on problemy rozwoju gospodarczego krajów RWPG, których realizacja wymagać będzie



Ogólny widok sali obrad. CAF – fot. PI

dzie pogłębienia socjalistycznej integracji.

Wystąpił również przewodniczący delegacji polskiej, premier Piotr Jaroszewicz.

Podkreślił on, że rozwój obrotów handlu zagranicznego między naszymi krajami w bieżącym 5-leciu i wyniki dobiegających końca prac nad koordynacją planów gospodarczych krajów RWPG na lata 1976–80, dają świadectwo pozytywnym zmianom zachodzącym stopniowo we wzajemnych powiązaniach gospodarczych na drodze do socjalistycznej integracji.

Zapowiedź dalszego postępu w tej dziedzinie tkwi w szeregu uzgodnionych, długofalowych przedsięwzięć integracyjnych, gospodarczych i naukowo-technicznych, których plan realizacji w latach 1976–1980 i dalszych rozstrzygać się na obecnej sesji. Oparcie tych przedsięwzięć o wielostronny skoordynowany wspólny plan i wieloletnie porozumienie zapewni również umacnianie planowego rozwoju ekonomicznego każdego kraju z osob-

Dokończenie na str. 2

#### Rozmowy delegacji KPZR w Syrii

Przebywająca z wizytą w Damaszku delegacja KPZR z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC KPZR B. Ponomarewem na czele, spotkała się z kierownictwem Syryjskiej Partii Komunistycznej (SPK) wraz z sekretarzem generalnym KC SPK, C. Bagdaszem. Uczestnicy spotkania dokonali wymiany poglądów na aktualne zagadnienia.

#### Wizyta króla Belgów w ZSRR

We wtorek były kontynuowane w Kremlu rozmowy radziecko-belgijskie. Prowadzili je: minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, premier Belgii L. Tindemans i minister spraw zagranicznych R. van Elzlande, przebywający w Moskwie w związku z oficjalną wizytą w ZSRR króla Belgów Baudouina.

#### G. Leone przyjął T. Żiwkova

We wtorek rozpoczęły się w Rzymie rozmowy między przewodniczącym Rady Państwa Bułgarii, T. Żiwkowem i prezydentem Włoch, G. Leone. Jest to pierwsza oficjalna wizyta we Włoszech przywódcy bułgarskiego.

#### Obrady rządu tureckiego

Rząd turecki obradował we wtorek nad starcami, do których do-

## Kraje socjalistyczne – głównymi partnerami

### Szybki rozwój polskiego handlu zagranicznego

Z opublikowanych ostatnio szczegółowych danych GUS dotyczących naszych stosunków handlowych ze światem wynika, że w latach 1971–1974 następował niezwykle szybki rozwój w tej dziedzinie.

Obroty handlu zagranicznego Polski w 1974 r. (w cenach bieżących) charakteryzowały się bardzo szybkim tempem wzrostu w porównaniu z 1973 r. i znacznie przewyższały tempo uzyskiwanych w po-

przednich latach bieżącego planu 5-letniego. Przyrost obrotów w ubr. osiągnął wartość 15 mld zł dew., podczas gdy roczne przyrosty w latach 1971–1973 wahały się w granicach od 3 do 9,7 mld zł dew., z tym, że na wysoki wzrost obrotów w poważnym stopniu wpłynęła podwyżka cen towarów na rynkach krajów zachodnich.

Według szacunkowych obliczeń w cenach stałych, udział krajów socjalistycznych w obrotach polskiego handlu zagranicznego wynosił ok. 60 proc. Na uzyskanie wysokiej dynamiki importu w ubiegłym roku w porównaniu z 1973 r. (wzrost o 33,4 proc.), wpłynął duży wzrost wartości dostaw wyrobów przemysłowych: chemicznego, metalurgicznego, drzewno-papierniczego, produktów rolnictwa, paliw i energii oraz wyrobów przemysłu elektromaszynowego. Do zwiększenia eksportu natomiast (o 29,4 proc.), przyczyniło się zwiększenie wartości paliw i energii, wyrobów przemysłowych: chemicznego, metalurgicznego, elektromaszynowego i lekkiego.

W przeliczeniu na 1 mieszkańca Polski import wyrażony w dolarach USA wzrósł z 236 dol. w 1973 r. do 311 dol. w roku ubiegłym, a eksport odpowiednio ze 193 do 247 dol.

### Czwarta zmiana żołnierzy polskich na Bliskim Wschodzie

24 bm. z lotniska na Okęcie odleciała na Bliski Wschód ostatnia grupa żołnierzy czwartej zmiany jednostki specjalnej Wojska Polskiego.

Po żołnierzach 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej, Jednostki Obrony Wybrzeża oraz pancerniakach z 10 dywizji im. Bohaterów Armii Radzieckiej, załogę jednostki specjalnej Wojska Polskiego tworzą obecnie żołnierze jednostki Warszawskiego Okręgu Wojskowego. (PAP)

### Poparcie Polski dla apelu KC KPZR

24 bm. w Komitecie Centralnym PZPR członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ryszard Frelek przekazał na ręce ambasadora ZSRR w Polsce, Stanisława Pilotowicza od powiadzić KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów PRL na apel KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rady Ministrów ZSRR, wystosowany do parlamentów, rządów i narodów świata w XXX rocznicę zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem.

W odpowiedzi Komitet Centralny PZPR i najwyższe władze państwowe PRL w imieniu narodu polskiego udzieliły pełnego poparcia ideom i propozycjom zawartym w apelu, a zmierzającym do umocnienia międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju na świecie. Odpowiedź wyraża również gotowość do dalszego aktywnego udziału Polski w pogłębieniu procesu odprężenia i pokojowej współpracy narodów.

PAP

szło ostatnio między uzbrojonymi frakcjami politycznymi. W starciach tych, w ciągu ostatnich czterech dni, straciły życie dwie osoby.

#### Zamieszki w Angoli

W poniedziałek w stolicy Angoli, Luandzie ponownie doszło do wymiany ognia między oddziałami dwóch spośród trzech ruchów wywoleńczych Angoli. Reuter, powołując się na wysokiego komisarza portugalskiego w Angoli gen. Antonio Silva Cardoso, nie

### krótko

precyzuje jakie to były organizacje.

#### Strzelanina w Bejrucie

We wtorek nad ranem na 2 przedmieściach Bejrutu doszło do strzelaniny między prawniczymi falangistami i Palestyńczykami. Przedmieścia te były areną gwałtownych incydentów w ub. miesiącu. Bliższe szczegóły incydentu nie są na razie znane.

#### W. Brandt w Jugosławii

Po zakończeniu 4-dniowej wizyty oficjalnej w Grecji przewo-

niczący zachodniemieckiej partii socjaldemokratycznej (SPD), Willy Brandt przybył we wtorek do Belgradu. W czasie dwudniowego pobytu spotka się on z prezydentem Tito i innymi osobistościami jugosłowiańskimi.

#### Decyzja departamentu stanu USA

Departament stanu USA odmówił wydania wizy wjazdowej członkowi Biura Politycznego, sekretarzowi KC Francuskiej Partii Komunistycznej, R. Piquetowi. Miał on wziąć udział w rozpoczętym 26 czerwca w Chicago XXI Zjeździe Komunistycznej Partii USA.

#### Wypadek drogowy w Pakistanie

7 osób poniosło śmierć wskutek wywrócenia się na ostrym zakręcie samochodu wiozącego gości we selných w pobliżu Dera Ismail Khan w północnej części Pakistanu.

#### Zderzenie na autostradzie

W poniedziałek późnym wieczorem w Meksyku na autostradzie nr 40, na zachód od Matamoros, doszło do tragicznego w skutkach zderzenia furgonetki z cysterną. 15 osób poniosło śmierć, a 9 zostało rannych.







# Chcemy służyć przykładem dobrej i efektywnej pracy

## ROZMOWA Z WOJEWODĄ POZNAŃSKIM STANISŁAWEM COZASIEM

**P**odczas plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR i sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, które odbyły się po niedawnej reformie administracji, wiele uwagi poświęcono zadaniom i kierunkom pracy w podstawowych działach gospodarki województwa poznańskiego.

— Czym charakteryzują się te zadania? — z tym pytaniem zwróciłem się do wojewody poznańskiego — Stanisława Cozasia.

— Zanim przejdę do omówienia podstawowych zadań i kierunków działania na najbliższą przyszłość, chciałbym w kilku słowach zaprezentować potencjał społeczno-gospodarczy, jakim rozporządzamy w obecnych granicach administracyjnych województwa poznańskiego. Nasz region należy do grupy największych pod względem obszaru w kraju, jest silnym ośrodkiem przemysłu i rolnictwa oraz ważnym ośrodkiem naukowym, kulturalnym i usługowym o zasięgu ponadregionalnym.

Jeżeli chodzi o potencjał przemysłowy to znajdujemy się w pierwszej dziesiątce w kraju. Nasz przemysł da w tym roku produkcję i usługi wartości 98 miliardów zł, z czego spora część przeznaczona jest na eksport. Na całym świecie znane są wyroby poznańskiego przemysłu: silniki napędowe główne do statków, silniki trakcyjne i agregatowe, centrale elektryczne, i wiele innych. W rolnictwie na podkreślenie zasługuje fakt, że 40,3 procent obszaru ziemi uprawnej w województwie poznańskim należy do PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych, co pozwala na coraz efektywniejsze jej wykorzystanie. 66 wysoko specjalistycznych przedsiębiorstw budowlano-montażowych i remontowo-budowlanych realizuje wiele inwestycji ważnych dla gospodarki.

W nowych granicach województwa działa prężny ośrodek szkolnictwa wyższego i naucz. Liczne instytuty i placówki naukowo-badawcze oraz uczelnie zlokalizowane w Poznaniu i niektórych innych punktach regionu, stanowią bazę dalszego postępu dla gospodarstwa województwa poznańskiego i innych nowo powstałych regionów.

— Przejdźmy do zamierzeń na przyszłość.

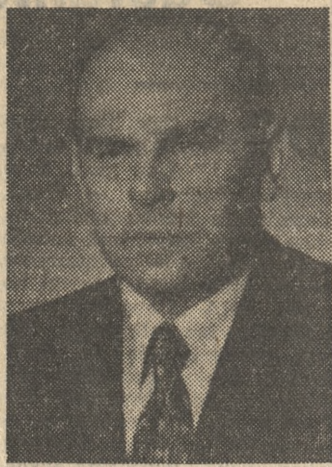
— Stoł przed nami pilne zadanie opracowania planu rozwoju przemysłu, jaki znalazł

się w nowych granicach administracyjnych województwa poznańskiego, na lata 1976 — 1980. Wiele w tym zakresie już zrobiono, między innymi są gotowe szczegółowe programy rozwoju wielkich przedsiębiorstw przemysłowych w Poznaniu, takich jak: Zakłady Metalurgiczne „Pomet”, Zjednoczone Zakłady Elektrochemiczne „Centra”, Wielkopolskie Zakłady Teleelektryczne „Telkom-Telera” i inne. Dalszej wszechstronnej pomocy udzielać będziemy w przeprowadzaniu rekonstrukcji i rozbudowie Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”. Szczególną wagę przykładamy do szybkiego rozwoju Centrum Przemysłowej Automatyki Komplexowej „Mera-Zap-Mont” oraz dalszej rozbudowy Fabryki Samochodów Rolniczych „Polmo” w Antoninku. Zwrócimy także baczna uwagę na dalszy rozwój przemysłu w mniejszych ośrodkach miejskich województwa poznańskiego przez budowę nowych oraz rozbudowę i modernizację istniejących zakładów.

— Województwo poznańskie zawsze należało do przodujących w kraju pod względem produkcji rolnej. Jak w nowym układzie administracyjnym przedstawiają się problemy produkcji rolnej?

— Wspomniałem na wstępie, że prawie połowa ziemi uprawnej w województwie poznańskim należy do sektora społecznego. Umożliwia to utrzymanie wysokiej produkcji towarowej w podstawowych gałęziach rolnictwa. Będziemy poierać takie kierunki rozwoju rolnictwa, by zaopatrzyć rynek Poznania i innych miast województwa w owoce, warzywa, ziemniaki itp. Uważamy, że istnieje konieczność powtórne go rozważenia, czy są wprowadzone w życie wszystkie dostępne udogodnienia dla rozwoju ogrodnictwa. Od jednostek rolnictwa, spółdzielczości ogrodniczej i innych wymagać będziemy takiego zorganizowania pracy we wszystkich dziedzinach, aby zaopatrzenie uległo dalszej istotnej poprawie. Właśnie z tym rozwiązaniem kompleksu zagadnień gospodarki wodnej to znaczy takiego inwestowania, by zapewnić rolnictwu odpowiednie nawodnienie dla gospodarki polowej oraz znacznie więcej wody dla produkcji zwierzęcej i gospodarstw domowych.

W świetle zadań produkcji zwierzęcej, które są bardzo ważne, kluczowym zadaniem jest doskonalenie gospodarki paszowej. Bieżący rok wykazał, że coraz więcej rolników zdaje sobie sprawę z wagi tego problemu. W sumie uważam



Stanisław Cozasi  
Fot. — „Głos”

że jak dotychczas tak i w nowym układzie administracyjnym, rolnicy województwa poznańskiego dawać będą przykład dobrej, efektywnej pracy.

— A w innych dziedzinach?

Samo wyprodukowanie towarów to jeszcze nie wszystko. Trzeba je również szybko rozprzedać wśród społeczeństwa i aby tego dokonać trzeba dysponować odpowiednią siecią handlową. A tutaj obserwujemy pewne dysproporcje między stopniem nasylenia placówkami handlowymi i usługowymi w poszczególnych miastach i gminach. Opracowujemy obecnie program rozbudowy placówek handlowych i usługowych. Niezależnie od tego będziemy rozwijać i modernizować sieć handlową i usługową, zwłaszcza w dużych skupiskach ludzkich m. in. na osiedlach mieszkaniowych. W dziedzinie lecznictwa wykorzystamy w większym niż dotychczas stopniu kadry Akademii Medycznej, będziemy dążyć do tego by co najmniej utrzymać nasz stan posiadania w kulturze, tworząc jak najlepsze warunki do pracy poznańskim uczelniom.

— Reforma administracji wprowadziła dwustopniowy system administracyjny. Jakie problemy stwarza to urzędowi gminnym i Urzędowi Województwa w Poznaniu?

— Wszystko co robimy spróbowaliśmy do dwóch zasadniczych punktów. Po pierwsze intensywny rozwój województwa poznańskiego o czym mówiłem w poprzednich zdaniach, po drugie: usprawnienie działania na linii urzęd — obywatel. Urzędy gminne otrzymały nowe uprawnienia. Teraz

Dokończenie na str. 6

**L**ubimy chwalić się tym, że życie nasze wydłużyło się. Nie wszystkim jednak darujemy długi żywot. Drzewa np. ścinamy często przedwcześnie. Świadczą o tym m. in. fakt, że Ministerstwo Leśnictwa wydało ostatnio zarządzenie ograniczające wiek wycięcia drzew w Puszczy Białowieskiej. Sosna ma tu prawo żyć do 120 lat, dąb nawet do 280. Przeciętnie życie każdego drzewa w puszczy zostało wydłużone o 50 lat.

Gospodarka leśna polega na tym, aby drzewa ścinać w przeciwnym przypadku umierają stojąc. Na naturalną śmierć okazów przyrody można sobie pozwolić tylko w rezerwach. W Puszczy Białowieskiej runa niedawno dąb Jagiełły, który miał na pewno 400 lat, a w wersji dla wycieczek — jak śmieja się leśnicy rezerwatu — nawet 700 lat. W rezerwacie każde drzewo czeka na swój ostatni dzień. Dlatego są to lasy ponure, mroczne, pełne rozpadających się pni. Gospodarka leśna przewiduje moment zażenowania. Drzewo wycina się, gdy jeszcze jest żywe, gdy jego pień może być budulcem, coraz bardziej cenionym na świecie. Śmierć na leży przewidzieć, ale nie należy jej nadmiernie przyspieszać.

Miasta są dumne ze swoich fabryk. Czy ktoś jest dumny z lasu? Ludzie mają poczucie awansu, gdy las zostaje wycięty, a na jego miejscu powstaje potężny zakład przemysłowy. O gospodarzach miast, którzy rolniczej ziemi zafundowali przemysł, mówi się — do brzy gospodarze. Czy ktoś kiedyś otrzymał medal za to, że nie dopuścił do zniszczenia przyrody, że przedłużył życie lasu?

Nie chce być posadzoną o rolniczo-leśny partykularizm. Oczywiście bezsporna jest rzecz, że przemysł to postęp, cywilizacja. Najistotniejsze przemiany społeczne i gospodarcze dokonywały się u nas przy udziale przemysłu. Możemy się cieszyć z polskiego przemysłowca. Ale gospodarka to nie tylko przemysł. Gospodarka to także las.

O lesie w gruncie rzeczy wiemy bardzo niewiele. Odeszliśmy w przeszłość gawędziarzy, którzy potrafili bać o przyrodzie. Ale nawet nasza wiedza o gospodarce lasem — mam na myśli za sobą wiedzę przeciętnego obywatela, a nie fachowców — jest skąpa. Wiemy, że drzewo do czegoś tam służy, bo stanowi materiał budowlany. Mniej zastanawiamy się już nad tym, że las to producent tlenu, utrzymujący również na określonym poziomie stan wód.

# Niedobra miłość

Wszyscy kochamy las. Każdego mieszczucha choćby na widok rachitycznych drzewek wykrzyknie: jak wieknie! Opowiadano mi kiedyś o dyrektora wielkiej fabryki, która stała w lesie, zatrzymując go notabene. Razu pewnego dyrektora, oproważając go do zakładu wycieczkę zagraniczną, zmuszony był przejść do następnego wydziału przez las. Dróżka miała może 200 metrów. Ku zdumieniu przybyłszy dyrektora w lesie — wyznał — chyba z 8 lat, bo od 8 lat nie miałem urlopu. Wszyscy spojrzeli na niego tak, jak patrzy się na kalekę: ze współczuciem i lekkim przerażeniem.

I nieprzypadkowo. Człowiek, który nie styka się z przyrodą, który nie widzi lasu, nie spędza w nim przez całe lata żadnej wolnej chwili, jest człowiekiem chorym. Ponieważ kontakt z przyrodą jest naturalną potrzebą każdego z nas. A potrzeby nie realizowane przez lata, to już ułomność.

W rezerwach przyrody leśnicy mówią z sarkazmem: naszym sprzymierzeńcem jest tylko pokrzywa. Jak ścieżka mocno zarosła, turysty chodzą gęsio, nie deptają traw. Niszczymy wszystkie lasy, w których się pojawiają. Bezwidnie — ponieważ turystyka stała się masowa, wytrzymałość roślin na deptanie zaś nie zmieniła się od wieków; albo z premedytacją — ponieważ nasz stosunek do lasu jest najczęściej miłością wandalów i eksploratorów. Nie było nas, był las, nie będzie nas, będzie las — mawiali dziadkowie. Zapominamy, że to przysłowie nie jest już aktualne. Zniszczyliśmy bardzo wiele lasów, wiele z nich niepotrzebnie.

I jeśli dziś Ministerstwo Leśnictwa podejmuje decyzję o tym, aby przedłużyć wiek drzew w puszczy o całe pół wieku, to znaczy, że nasza działalność w lasach



Fot. — CAF

stała się niepokojąca. Po wojnie nie mieliśmy fabryk, nie mieliśmy hut, mieliśmy lasy. Dziś zaczynamy już rozumować kategoriami zakupu drzewa w krajach Trzeciego Świata. I sprowadzamy z importu wiele gatunków drzew. Bo tylko kraje biedne handlują swoim lasem. Handlują dotąd, póki ich własna cywilizacja nie doprowadzi do stanu zagrożenia.

Zaczynamy sprowadzać drewno z zagranicy, ale ciągle jeszcze do produkcji używamy przednich gatunków drzew. Nawet menadżerowie przemysłu drzewnego powiadają: Węgrzy po trafiają robić meble z takich odpadów drzewa, jakich my nie chcielibyśmy wziąć do ręki.

W Polsce jest mimo wszystko jeszcze wiele pięknych lasów. Gdy emigrantom przyjeżdżającym do kraju zadaje się pytanie: za czym tęsknią na obczyźnie najbardziej, często odpowiadają: za polskim lasem. Polski las jest to las prawdziwy. A prawdziwy to znaczy stary. Choć coraz mniej starych drzew, można jeszcze tu i ówdzie zagubić się w ich gęstwinie. Jeszcze nie mamy poczucia, że drzewa odchodzą od nas na zawsze. A może po prostu nie mamy wyobraźni? I dlatego kochamy las jak barbarzyńcy. Zła miłość niszczy las, tak samo jak niszczy człowieka.

K.J.

**U**1. Spichrzowa, wnikająca na zachodnim zapleczu poznańskiej Wildy od ul. Przemysłowej w pasma kolejowych bocznice, ciągnie się bez końca. Idziemy nią z Romanem Kellerem — kierownikiem Działu Eksploatacji w Zarządzie Wagonów Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych by na własne oczy zobaczyć to, o czym poprzednio rozmawialiśmy w jednym z dyrekcyjnych biur. A mowa tam była o sprawie niebagatelnej nie tylko dla kolejnictwa, lecz w większej jeszcze mierze dla całej naszej społeczności.

W tym rejonie torowisk, do którego wreszcie doszliśmy, znajduje się tzw. umywalnia dla taboru osobowego. Raz na dobę każdy wagon, w krótkich chwilach przerwy między rejsami, trafia tu by dopełnić toaletowych zabiegów: opłukania kurażu z zewnątrz, umycia szyb i uprządkowania przedziałów wewnątrz. Gdyby po przybyciu z trasy nie przeszły pociągi ekipy sprzątaczek, nowi pasażerowie podstawionych im na peron wagonów zobaczyliby obrazki, jakie miałem przykrość widzieć tam, na bocznicach. Oto na przykład wagon pierwszej klasy z daleko bieżnego pociągu, który co dopiero przybył do Poznania: prawie w każdym przedziale „dla pałacych” niedopałki i papierosowy popiół na podłodze, na siedzeniach, a nawet na oparciach; na stoliczku pod oknem

butelka po „Coca-Coli”, na innym — blaszanka po konserwie; w wielu przedziałach na posadzce i na kanapach leżą nieładnie warszawskie dzienniki z najświeższą datą; nieprzejmowanego widoku dopełniają tu i ówdzie pościągane i pomięte, a w paru przedziałach wręcz oberwane z umocowań pokrowce na oparciach.

Za mójce i porządkowanie wagonów, zlecone Spółdzielni Pracy Usług Komunikacyjnych i Różnych „Universum”. DOKP zapłaciła w okresie od stycznia do maja br. włącznie, ponad 11 milionów zł, a oprócz 362 ludzi z „Universum”, przy tych pracach zajętych jest jeszcze na terenie poznańskiej DOKP 120 pracowników kolejowych.

Choć niechlujstwo niektórych podróźników, oglądane w takim skomponowaniu, bulwersuje, to jednak problemem o cięższym gatunkowo, bo społecznym znaczeniu, jest co innego: kradzież i niszczenie wagonowych urządzeń. To, co zobaczyłem na wildeckich bocznicach kolejowych, przechodzi wyobrażenie. Wagon podmiejskich składów ogrzanych z luster, mydelniczek, wolto-mierzy, pokręteł, uchwyty, gaśnic, w „piętrusach” nie ma już w ogóle korbek, służących do opuszczania i podnoszenia szyb w oknach (na ich brak i wynikające stąd niedogodności bardzo się skarżą pasażerowie,

ale PKP nigdzie tych detali nie kupi, bo importowania przez nas takich części zamiennych wytwórców wagonów nie przewiduje); z pociągów ekspresowych znikają gaśnice i mydelniczki typu „Sapor”...

W ubiegłym roku tylko z wagonów węzła stacyjnego Poznań zostało skradzionych np.: 115 małych (z przedziałów) i 32 duże (z toalet) lustro, 16 chodników, 38 gaśnic, 72

Płacimy sami

## Wagonowy wandalizm

pokrowce. Łącznie z 97 stłuczonymi szybami przedstawiało to wartość ponad 82 000 zł.

Podobnie przedstawia się sprawa wagonowych zniszczeń.

Można na długo stracić spokój, gdy się ogląda fotele z pociągów nożami dermą i rozrzuconymi wokół strzępami sztucznej gąbki (kilka tak zniszczonych siedzeń tego dnia trzeba było odnieść do warsztatów), rozbitą muszlę w WC, dziury — wycięte w ściankach, dzielących te pomieszczenia od umywalni (w wagonach o wysokim standardzie, w dalekobieżnych pociągach), dziury wypalane gazowymi o pokrycia ka-

nap papierosami, pogięta, metalowa szafka do papierowych ręczników. W jednym z nowych, bardzo wygodnych wagonów podmiejskich zobaczyliśmy wyrwane i uszkodzone zasuwane drzwi między przedziałami. Szkody poczynione w ubiegłym roku w taborze należącym do DOKP — Poznań oblicza się na ponad 550 000 zł.

Skutki tego są takie, że codzien-

nie przeciętnie 3 do 5 wagonów z uszkodzeniami, których nie daje się naprawić i usunąć zaraz musi być wyłączone z ruchu na co najmniej dobę.

Obecnie DOKP — Poznań dysponuje 841 wagonami osobowymi, do pełnego zaś zaspokojenia potrzeb przewozowych potrzeba byłoby jeszcze 160 wagonów. W tak trudnej sytuacji, każdy wyłączonego z ruchu wagon to dodatkowa ciasnota i powód do skarg ze strony podróźników. Sprawa niewątpliwie szczególnie obecnie, w okresie przewozów na kolonie i na wczasy.

Podczas tej bardzo przykrych „waggonowej obdukcji”, rozmawialiśmy z kilkoma osobami zaangażowanymi bezpośrednio w sprawę stanu taboru kolejowego: — z zastępcą naczelnika Wagonowni Wojciechem Tomczakiem, z kierownikiem Oddziału Napraw Romanem Gajewskim, z brigadziatą Czesławem Józwiakiem oraz ze starszym rewidentem wagonów osobowych Jerzym Wojtala-kim.

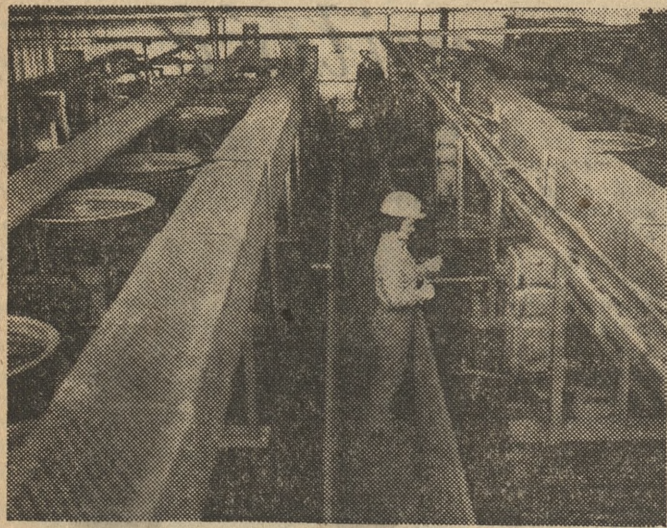
Oto ich wypowiedzi:

— Czasem, to aż się płakać chce, gdy człowiek patrzy na te pocięte kanapy i inne szkody w nowitkach wagonach. Wygląda to tak, jak by jakaś banda opryszków jeździła pociągami. Najgorsze są trasy podmiejskie, szczególnie z kierunku Piły, Wągrowca, Mosiny. Najwięcej zniszczeń jest zawsze we wrześniu, gdy się zaczyna szkoła.

— Jaka może być na to rada? Zdecydowana postawa i ostry sprzeciw choćby tylko kilku spośród pasażerów. Konieczne są też częste na podmiejskich trasach patroli SOK i MO i oczywiście kary proporcjonalne do rozmiarów wyrządzonych szkód.

ZDZISŁAW KANDZIÓRA





## Rudna

W ubiegłym roku na święto lipcowe oddana została do eksploatacji kopalnia miedzi Rudna — trzecia ze zbudowanych w Lublińsko-Głogowskim Okręgu Miedziowym. Obecnie kopalnia znajduje się na etapie dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej. Wprowadza się systematycznie do wyrobisk maszyny urabiające i transportujące, ładowarki itd. W przyszłym roku Rudna uzyska zdolność wydobywczą 7,5 mln ton rudy rocznie. Jednak prace przy jej ostatecznym kształcie będą trwały nadal.

Fot. — CAF

## Portrety uczonych

# Odsłaniać sekret życia



DNA. Te trzy litery znane są dziś niemal każdemu. DNA to kwas dezo kserybonukleinowy — druga, niezmiennie cienka nitka, na której „zapisany” jest sposób syntezy białka — podstawowe go składnika każdej żywej komórki. DNA to coś jak biuro konstrukcyjne fabryki, w którym przygotowuje się plany produkcyjne, przekazywane później za pośrednictwem drugiego kwasu nukleinowego, o nazwie RNA, do oddziałów produkcyjnych, wytwarzających niezbędne do życia białko.

Jakieś 50 lat temu stwierdzono, że bardzo specyficzny wpływ na organizmy żywe wywiera światło. Zaobserwowano to na przykładzie bakterii. Na świetlane światłem ultrafioletowym powoduje zabicie bakterii, ale powtórne naświetlenie światłem o krótszej fali przywraca im życie. Przez długi czas nie umiano sobie tego wytłumaczyć. Przed mniej więcej 15 laty stwierdzono, że za zjawisko to odpowiedzialne są kwasy nukleinowe, a mówiąc dokładniej — zachodzące w nich zmiany.

Każde ogniwo kwasu nukleinowego, zwane nukleotidem, zbudowane jest z trzech podstawowych cegiełek: cukru, reszty fosforanowej i zasady purynowej lub pirymidynowej. Ta ostatnia pod wpływem światła ulega fotodimeryzacji: dwie cząsteczki pirymidyny łączą się ze sobą i to hamuje funkcję biologiczną DNA lub RNA. Ustaje wtedy życie.

Badanie tych fotodimerów jest bardzo trudne. Każde, nawet najmniejsze uszkodzenie łańcucha kwasu nukleinowego powoduje ogromne zmiany w funkcjonowaniu biologicznym komórki. Tworzy się więc na drodze syntezy chemicznej „sztuczne” odpowiedniki tych fragmentów kwasu nukleinowego, w których zachodzi zjawisko fotodimeryzacji, by — eliminując wszystkie czynniki uboczne — poznać strukturę oraz właściwości fizykochemiczne owych dimerów, powodujących zakłócenia w biosyntezie białka.

Grupa badawcza pracowników syntezy nukleotydów Instytutu Chemii UAM w Poznaniu, zajmująca się tym właśnie problemem badawczym, tworzyła się na zasadzie „doboru naturalnego”. Podstawowe kryteria stanowiły nie tyle wybitne zdolności, co „zarażenie” tematem, które draży, nie dać wytchnienia nawet w dni, w które nosimy za kołnierzem Świętego Lenia i nie pozwalają nam nie interesować. Zmudne lata doświadczeń za-

owocowały już sporą liczbą publikacji, siedmioma doktoratami i... ubiegłoroczna sesja naukowa w Kiekrzu pod Poznaniem, na którą przyjechali m. in. specjaliści z ZSRR Japonii, Stanów Zjednoczonych, Kanady, RFN, Anglii. Ta sesja — to bezsporny dowód, że prowadzone w zespole prace się liczą na świecie, bo ostatecznie nikt nie wybierze się w tak daleką podróż po to tylko by uczestniczyć w konferencji, organizowanej nie wiedząc przez kogo.

Szef grupy, prof. dr hab. Krzysztof Golankiewicz, liczy lat 44, jest dyrektorem Instytutu Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a zarazem prorektorem uczelni i przewodniczącym Rady Szkoły do Spraw Młodzieży. Studia chemiczne, na które jako prawnik nauki i pracy społecznej gnieźnińskiego liceum przyleciał zaledwie bezgłowy, ukończył w 1955 roku. W grudniu 1958 roku obronił pracę doktorską, a w kilkanaście dni później jako stypendysta Fundacji Rockefellera wyjechał na roczny staż naukowy do Harvard University w USA. Pracował tam pod kierunkiem prof. R. B. Woodwarda, który w kilka lat później za swe prace z zakresu syntezy wielu związków organicznych otrzymał nagrodę Nobla.

Już wówczas, po powrocie z tego pierwszego stażu zagranicznego, pociągały go kwasy nukleinowe. Zdawał sobie jednak sprawę, że na to, by wejść w tak modny i zarazem tak obszerny temat, potrzebny jest kontakt z jakimś dobrym i daleko zaawansowanym zespołem badawczym. Takim zespołem był właśnie zespół prof. M. J. Leonarda z University of Illinois z którym zetknął się w latach 1967 — 68, już jako etatowy docent UAM.

W laboratorium tym prof. Golankiewicz podjął określona tematykę badawczą wykonując dwie prace naukowe, których wyniki opublikowane zostały w amerykańskich czasopiśmie naukowych, zaś po powrocie cały swój zespół skierunkował na badania chemii i fotochemii zasad pirymidynowych, stanowiących podstawowy składnik kwasów rybonukleinowych. Temat ten włączył do tzw. problemów węzłowych nauki polskiej.

Teraz życie profesora potoczyło się normalnym trybem życia naukowca. Nie obfituje

ono w nadmiar ciekawych wydarzeń zewnętrznych. Upięka w pracowni lub przy biurku albo na kolejnych zjazdach naukowych. To, co najważniejsze, dzieje się wewnątrz, w psychice uczonoego, bardzo bliskiej psychice artysty. Człowiek staje się uczonym dlatego, że jest ciekawy. Że w szkoleniu odpowiedzi na dreszcz go problem dotyczący jakichś tajemników przyrody znajduje sens życia. Nieobce są mu nie pokoje i ambicje, nie jest obojętna ocena jego prac przez innych naukowców. Wyznacznikiem awansu są stopnie naukowe lub pełnione funkcje, które nader często odrywają od zasadniczej pracy. Tylko — jak tu w sposób interesujący czytelnik przedstawić treść tej pracy, jej część najważniejszą — proces rozwiązywania określonego problemu, gdy sama terminologia związana z dziedziną prowadzonych przez niego badań odstrasza, a w dodatku osobę prowadzącą te badania nie cechuje nawet przypływy nie zwykłe ludzkie nauki rozciąganie; wzrost przeciwnie, jest niezwykle zwęża i rzeczowa w ocenie wszelkich, nie tylko biochemicznych zjawisk?

Można oczywiście przypomnieć działalność w organizacjach młodzieżowych, a następnie w organizacji partyjnej, można przypomnieć taki czy inny sukces organizacyjny...

Po powrocie z drugiego stażu zagranicznego profesor (wówczas jeszcze docent) Krzysztof Golankiewicz został prodziekanem Wydziału Matematyki Chemii UAM a w cztery lata później już jako profesor, prorektorem uczelni. Na okres jego kadencji przypadły intensywne prace nad modelem działalności ideowo-wychowawczej uniwersytetu przyszłości, angażujące na równi z własną pracą naukowo-badawczą. W jaki sposób to zaangażowanie odczuła młodzież, świadczy przyznanie profesorowi złotej odznaki im. Janka Kraskiego, którą ceną sobie niemal tak jak Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski i Medal 30-lecia PRL.

Sens swego życia widzi przede wszystkim w odsłanianiu dalszych tajemnic sekretu życia.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Dla wojewodów, prezydentów, naczelników

# Minikomputer na etacie

Nowoczesne kierowanie opiera się na wiedzy, na dokładnej znajomości faktów. Aby polecić, nakazać, a następnie sprawdzić wykonanie decyzji, każdy z kierujących częścią państwa — województwem, miastem, gminą — musi dysponować kompletem danych o relacjach ekonomicznych, o procesach demograficznych, o rozmieszczeniu majątku. Sprawny przepływ i rejestracja wszelkich informacji mają więc pierwszorzędne znaczenie dla nowoczesności państwa, dla racjonalnego zarządzania.

Wojewodom, prezydentom miast, naczelnikom gmin przyjdzie z pomocą, większą niż dotychczas, współczesna informatyka, wyposażona w środki umożliwiające wychwytywanie najważniejszych danych, przetwarzania, a więc kształtowanie przesłanek dla decyzji racjonalnych odnoszących właściwy skutek ekonomiczny i społeczny. Do nowego podziału administracyjnego, do nowej struktury władz dostosowuje się instytucja obsługująca ten proces zbierania i przetwarzania informacji: Główny Urząd Statystyczny. Oto szczegóły koncepcji już wprowadzanej w życie, opartej na technice komputerowej.

W każdym spośród 49 miast będących siedzibą wojewódzkich organów władzy organizuje się obecnie nowy, Wojewódzki Urząd Statystyczny. I chociaż we wszystkich dawnych ośrodkach wojewódzkich istniały urzędy statystyczne, przymiotnik „nowy” jest określeniem właściwym ze względu na gruntowną reorganizację polegającą na przelecie obowiązków i kadry 349 powiatowych ośrodków statystycznych, na zmianie sposobu obsługi. Każdy z nowych urzędów dostosowuje swój aparat do rozmiarów województwa, liczby gmin itp. wielkości, tym niemniej, według obecnych koncepcji, po zakończeniu stadium organizacji wojewódzki ośrodek statystyczny liczyć będzie przeciętnie 50 osób. Każdy z nich dysponować będzie ośrodkiem obliczeniowym wyposażonym najpierw w dwa-trzy minikomputery, a następnie w uniwersalne komputery do przetwarzania danych masowych. Prócz roboty czysto statystycznej ośrodki te wyko-

nywać będą różne zlecenia organów administracji państwowej oraz innych klientów. Tak więc System Państwowej Informacji Statystycznej — SPIS — stanie się w bliskiej przyszłości układem znakomicie wyposażonym, przystosowanym do obsługi sporej części gospodarki.

Wypożyczenie urzędów wojewódzkich w maszyny matematyczne — to techniczny warunek sprawności działania systemu informatycznego opartego na sprawdzonych w pełni modelach — wyrobionych w Związku Radzieckim, Czechosłowacji, NRD, SPIS przenosi do Polski doświadczenia sąsiadów, które przyniosły poprawę jakości opracowań statystycznych, lepsze wykorzystanie kadr i aparatury. Według tych wypróbowanych wzorów utworzy się także najpierw zbioru, a następnie wojewódzkie „banki” danych, niezbędnych dla kierowania obszarem województwa, miasta, gminy.

Cała koncepcja SPIS-u zna komicie uzupełnia nowy układ zarządzania, jest jego technicznym wyposażeniem. Tere nowy system informatyczny działać będzie dwukierunkowo: w stronę instytucji centralnych, dostarczając faktów syntetycznych, niezbędnych dla podejmowania ogólnych decyzji, i w stronę władzy terenowej — wyposażając wojewodów, prezydentów, naczelników gmin w wiedzę o zarządzanym przez nich obszarze.

Oczywiście, skomputeryzowany system obsługi wojewodów, prezydentów miast, naczelników gmin nie powstanie z dnia na dzień. Eksperti oceniają na dwa — trzy lata czas potrzebny na wprowadzenie takiego układu, na przyzwyczajenie zainteresowanych do korzystania z komputerowej obsługi. Z jednego wszakże warto zdać sobie sprawę — rozpoczyna się proces, który nie mo-

że już być powstrzymany. Koń czy się czas chałupnictwa w sferze zarządzania najmniejszym nawet obszarem.

Maszyny liczące w Głównym Urzędzie Statystycznym, a także minikomputery w ośrodkach wojewódzkich solidnie muszą popracować w najbliższym czasie. Wykonać bowiem należy statystykę w ujęciu retro, to znaczy przeliczyć wszelkie dane z pięciu co najmniej ubiegłych lat, wyniki wielkich badań — w tym Narodowego Spisu — w nowym układzie administracyjnym, np. dla województwa łękiego, piotrkowskiego, radomskiego i innych. Cała ta praca niezbędna jest m. in. po to, by właściwie rozliczyć wykonanie zadań planu pięcioletniego, by uzyskać podstawę dla planowania na przyszłe pięć lat — słowem — punkt odniesienia dla wszelkich obliczeń i porównań. To wielka praca, ale też niezbędna; jest to zarazem egzamin sprawności dla sporej części krajowej informatyki, dla matematyków, programistów, operatorów.

Przyjęcie minikomputera na wojewódzki etat i powierzenie obowiązku obsługi potrzeb na czelnika gminy i jego urzędu nie spowoduje automatycznie, rzecz jasna, niebawem zwiększenia tej sprawności bez zastosowania nowoczesnych środków automatycznych było by już dość trudne. Połączenie ludzkich kwalifikacji z nowoczesną techniką rokuje natomiast jak najlepiej.

WIESŁAW WOLSKI

## Polscy pionierzy światowej techniki

# TATAR

Bruno Abdank Abakanowicz był postacią zaiste niepospolitą. Poważny uczony i wagabunda, wynalazca i pełen pomysłów wesołek, utracusz i filantrop, dyrektor wielkiego przedsiębiorstwa i człowiek lekceważący ludzi interesu, właściciel zamku pełnego dzieł sztuki i abnegat.

Przyszedł na świat 6 października 1852 r. w niewielkim dworcu szlacheckim w Wilkomierzu, mieście położonym nad rzeką Świętą, pamiętną ze stoczony nad nią w 1435 r. bitwy oddziałów polsko-litewskich z wojskami Świdrygieli i wspomagających go Krzyżaków.

Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie, dokąd przenieśli się jego rodzice, młody Bruno wyjechał na studia po liteńskie do Rygi. Jego nieprzeciętne zdolności pozwo-

liły mu bardzo wcześnie osiągnąć sukcesy naukowe. Mając bowiem zaledwie 22 lata, został asystentem, a w rok później docentem macierzystej uczelni.

Jednak praca w obcym środowisku zaczęła ciążyć Abakanowiczowi. Decyduje się więc na wyjazd z Rygi do Lwowa, gdzie w 1876 r. przeprowadza habilitację na Akademii Technicznej. I tu wiedza i zdolności młodego, bo zaledwie dwudziestoczteroletniego, docenta zwracają na niego uwagę polskiego świata naukowego.

Poza statyką i elektroniką, która z czasem miała stać się jego pasją, Abakanowicz zajmował się również popularyzacją wiedzy ścisłej i przyrodniczej. W tym czasie swoje prace na te tematy publikuje w „Kosmosie” — organie Towarzystwa Polskich Przyrod-

ników im. Kopernika oraz w „Ateneum Warszawskim”.

Ogłasza też wiele pomysłów i ulepszeń. Jego szczytowym osiągnięciem w tym okresie było wynalezienie przyrządu do całkowania, nazwanego „integratorem”. Wiedza ścisła nie wypełnia mu jednak całkowicie życia; oddaje się także studiom nad literaturą i historią filozofii.

W czasie kilkumiesięcznego pobytu w Paryżu, będącym wówczas Mekką artystów całego świata, Abakanowicz poznał młodego, wybijającego się pisarza. Był nim Henryk Sienkiewicz. Od tej pory stają się nierozłączni. „Tatar” — tak bowiem nazywają uczonoego jego polscy przyjaciele — pragnął pomóc przysięgnięciu autorowi „Trylogii”, staje się po niej jego impresariem na terenie Lwowa.

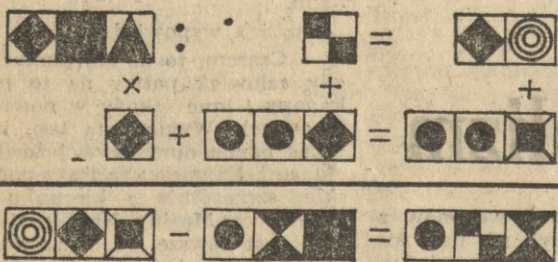
Przeszedł do dalszej profe

sorskiej karierze Abakanowicz stał się nieopanowany temperament tego potomka Tatarów litewskich. W czasie prowadzonego przez siebie wykładu przyłapał studenta na pisaniu listu miłosnego. Wybuchła awantura, podczas której wykładowca spoliczkował słuchacza. W wyniku tego incydentu Abakanowicz złożył na ręce rektora rezygnację z pracy w uczelni.

Po pięciu latach pobytu we Lwowie zdecydował się na opuszczenie miasta i wyjazd do Paryża. Nielatwo przyszło polskiemu uczonemu rozporządzić nowe życie. Paryż roił się od cudzoziemców poszukujących pracy. Abakanowicz, człowiek twardego charakteru, aby zarobić na chleb — podjął pracę w fabryce jako zwykły robotnik.

Nie ustając w zabiegach o odmianę swej sytuacji, zwraca uwagę kół naukowych na swoje prace o „integratorach”. Wkrótce też doprowadza do wydania ich w języku francuskim i niemieckim. Teraz, z głową wolną od troski o byt,

## Zadanie logiczne



Jest to zadanie, w którym na podstawie logicznego rozumowania należy znaleźć cyfry ukrywane się pod symbolami graficznymi — tafelkami. Jednakowym cyfrom zawsze odpowiadają takie same tafelki. Po odgadnięciu cyfr oraz zastąpieniu nimi odpowiednich symboli graficznych otrzymamy układ poziomych i pionowych działań arytmetycznych. (jc)



## Blżej motoryzacji

Wypadki na drogach krajów o wysoko rozwiniętej motoryzacji oraz skutki tych wypadków mają bogatą dokumentację statystyczną. Liczby dowodzą, iż motoryzacyjny móloch wywołuje efekty porównywalne z następstwami wielkich kataklizmów.

W wielu krajach wskutek urazów ciała powstałych w wypadkach drogowych umiera więcej ludzi, niż w następstwie wszystkich chorób zakaźnych łącznie. W 19 krajach europejskich 42 proc. wszystkich śmiertelnych uszkodzeń ciała zdarzyło się na drodze, w USA — aż 50 proc.

Najczęściej odnoszonymi w wypadkach drogowych obrażeniami są urazy głowy — stanowią one 38,6 proc. wszystkich uszkodzeń ciała, 25,6 proc. obrażeń — to złamania nog, 12,7 proc. — uszkodzeń wewnątrz klatki piersiowej, a 6,8 proc. — złamania rąk.

Według innej klasyfikacji więcej niż trzecia część urazów zaistniałych na drogach stanowią złamania kości, 22,5 proc. rany tkanek miękkich, stłuczenia i naderwania — 17,5 proc., wstrząsy mózgu — 13,5 proc., a uszkodzenia narządów wewnętrznych — 4,4 proc.

Ofiara wypadku drogowego przebywa w szpitalu (o ile nie zginęła na miejscu wypadku) przeciętnie około 44 dni, tj. znacznie dłużej niż statystyczna osoba poszkodowana w inny sposób.

Urazowość jest uzależniona oczywiście od okoliczności wypadku. Wśród ludzi, którzy zostali przejechani, lub najechani przez pojazd ginie 38 proc. poszkodowanych, podobnie (37 proc.) są skutki wypadnięcia z pojazdu w czasie jazdy. Przy zderzeniach samo-

chodów z rowerzystami śmierć ponosi co trzeci rowerzysta.

Wśród ofiar wypadków drogowych przeważają mężczyźni w wieku produkcyjnym. Tyle statystyki. Choć na szosach Kraju Rad ruch nie jest jeszcze tak intensywny jak w krajach, których owe nieszczesne liczby dotyczą, władze radzieckie śledzą je z największą uwagą i wyprzedzają nieco rozwój motoryzacji podejmując wiele działań profilaktycznych.

Rozmiary tragicznych następstw wypadków drogowych mogą być znacznie ograniczone, jeśli osobom poszkodowanym udzieli się natychmiastowej pomocy lekarskiej. Mając ten fakt na uwadze, władze radzieckie stale udoskonalają system udzielania pomocy ofiarom wypadków drogowych.

Pierwszej pomocy udzielają oczywiście świadkowie wypadku. Nie są oni przy tym zdani wyłącznie na własne siły. W wyniku porozumienia radzieckiego ministerstwa zdrowia i organizacji Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksięcy powstało już przy radzieckich szosach ponad 6 tys. posterunków sanitarnych, których zadaniem jest wyłącznie udzielanie pierwszej (ale fachowej) pomocy. Poza tym poszczególne odcinki wszystkich ważniejszych dróg zostały oddane w opiekę różnym placówkom medycznym. W licznych republikach na skrzyżowaniach szos ustawiono już znaki drogowe ukazujące miejsce najbliższej placówki medycznej, jej adres i telefon.

Przewiduje się, że na całym obszarze ZSRR znak drogowy — „Punkt pomocy medycznej” zostanie uzupełniony dodatkowymi informacjami o zakresie pomocy świadczonej w punkcie i jego oddaleniu od miejsca usytuowania znaku informacyjnego.

Funkcjonuje już na głównych szosach ZSRR medyczna służba patrolowa. Wkrótce to stanie ona wyposażona w indywidualne środki łączności radiowej ze szpitalami, co umożliwi w czasie akcji stałe konsultowanie się ratowników z lekarzami specjalistami, a także odpowiednie przygotowanie szpitala do przyjęcia pacjenta i dokonania odpowiednich zabiegów.

Wzdłuż szos zbudowane będą linie telefoniczne z urządzeniami przy drodze ogólnie dostępnymi aparatami.

Drugim etapem walki o życie ранego jest okres przewożenia go z miejsca wypadku do szpitala. Radziecka służba zdrowia dysponuje karetkami pogotowia ratunkowego bogato wyposażonymi w najnowocześniejszy sprzęt reanima-

cyjny. Przewiduje się wprowadzenie w przyszłości do służby ratowniczej również dobrze wyposażonych helikopterów — najszybszego środka ewakuacji rannych z miejsca wypadku.

Trzeci etap opieki nad rannym ma miejsce już w samym szpitalu. Jak twierdzą znawcy, radzieckie leczenie zamknięte jest obecnie bardzo dobrze przygotowane do leczenia najbardziej nawet skomplikowanych urazów powstających w katastrofach drogowych, a obecna liczba miejsc w szpitalach wystarczyłaby jeszcze na dobre kilka lat intensywnego rozwoju motoryzacji.

Nie oznacza to bynajmniej, że radziecka służba zdrowia zamierza na dotychczasowych osiągnięciach poprzestać. Wypadki drogowe, jak uczy doświadczenie powodują urazy trudne do leczenia, mające własną specyfikę. Nie można oczekiwać dalszych postępów w leczeniu bez ich dokładnego poznania. W Centralnym Instytucie Ortopedii i Traumatologii im. N. Priorowa w Moskwie zorganizowano specjalny zespół uczonych zajmujący się wyłącznie badaniem specyfiki urazów komunikacyjnych i opracowywaniem najsukursniejszych metod ich leczenia. Podobne zespoły powstały także w Kijowie, Charkowie i Tbilisi. (PAP)

**S**wobodniej chodźmy i jeździmy ulicami Poznania po zamknięciu kolejnej imprezy targowej. Zniknęły z jezdni i chodników setki krajowych i obcych samochodów, pojazdów ciężarowych, autobusów. Po wrażliwych drugie niedziele targowej (15 czerwca) jakoś poczuliśmy się nagle jakby w nieco większym pokoju i to na dodatek bez mebli.

Targi narzucają Poznaniowi swoistą atmosferę. Ta powtarzana kilka razy w roku techniczna, konsumpcyjna, dwukrotnie krajowa i inna impreza o olbrzymim znaczeniu gospodarczym jest zarazem wielkim, interesującym widowiskiem. A jak ono przyciąga — obserwowałem to zwłaszcza we wspomnianą, drugą niedzielę. Zapchane parkingi wokół terenów targowych oraz wiele ulic w znacznym promieniu, autobusy na placach i na jezdniach tarasowały przejeżdżając nie tylko na arteriach miejskich ruchliwych. Także na tych przełotowych.

Ale to jeszcze nie wszystko. Czy z braku miejsca w mieście, czy z powodu zbyt dużej tolerancji odpowiedniego wydziału Zarządu MTP — dziesiątki wozów pętały się po zatłoczonych do nieprawdopodobieństwa terenach targowych, bądź stojąc tu — tarasowały przejścia, uliczki, alejki. Widziałem samochody do stawce; wiadomo — towar do kiosków, piwo i inne na poje trzeba dostarczyć, ale także pojazdy wystawców i... nie wiadomo czyje. Niby wszystkie miały obowiązywać przepustki. Tylko dla czego? Czy nie za daleko to posunęła tolerancja? Pojazd dom firm przemysłowych i handlowych, central handlu zagranicznego, należy udostępnić parkingi wokół Targów, a nie na ich obszarze. Dla autobusów należałoby wyznaczyć place tak, by nie wpuszczały w zatłoczone pobliże MTP. W ten sposób od korkuje się ulice, na których w czasie Targów trudno nieraz bezpiecznie przejechać.

Nietrudno wysondować skąd się bierze ów targowy tłok, zwłaszcza w niedzielę (dodajmy, że w okresie Targów uczyniłyby bardzo wiele, by sprostać roli gospodarza rozrastających się z każdym rokiem MTP. Porą sięgnąć — sądzę — po dale idące środki organizacyjne, by ogólnie dobrze wrażenia nie psuły piknikowe nastroje tłumu.

EUGENIUSZ COFTA

**W**itaminę E wykryto we wszystkich tkankach naszego organizmu. Jednak u ludzi zdrowych, w przysadce mózgowej, gruczołach nadnercza, wątrobie, gruczołach płciowych jest jej kilkakrotnie więcej. Substancję pokrewną witaminie E (tokoferole) występują w przwodzie zarówno w świecie roślinnym, jak i zwierzęcym. Bogatym ich źródłem są morskie algi. Ta wysoka zawartość witaminy w ważnych dla życia ośrodkach organizmu zainteresowała fizjologów i biochemików. Wyniki ostatnich badań wskazują, że mamy do czynienia z substancją szczególnie ważną dla organizmu. Jej brak czy ostry niedobór, przez czas dłuższy, prowadzi z zasady do schorzeń zaś racjonalna i bogata w witaminę E dieta przeciętnie przedłuża życie o 30 proc.

Do niedawna funkcję witaminy E ograniczono do stymulowania płodności — i nie bardzo jeszcze zdawano sobie sprawę z jej ważności dla właściwego funkcjonowania całego organizmu. Chemicznie substancja ta należy do przeciwutleniających, a więc związków różniących się rozkładem różnych substancji. Te funkcje witaminy E udało się ostatnio stwierdzić na przykładzie witaminy A, łatwo ulegającej rozkładowi. Przy dostatkowi witaminy E organizm znacznie lepiej wykorzystuje mniejsze dawki witaminy A — i objawy niedoboru nie występują nawet przy stosunkowo małych jej ilościach. Przypuszcza się, że podobnie ważną funkcję spełnia witamina E także przy przyswajaniu przez organizm i innych witamin.

Z tymi przeciwutleniającymi właściwościami witamina E odgrywa — jak zaobserwowano

Recepta na długowieczność

## Witamina E przedłuża życie

na zwierzętach doświadczalnych — istotną rolę w utrzymaniu w dobrej kondycji układu krążenia, hamując zmiany miażdżycowe w naczyniach krwionośnych. Stwierdzono też dodatni wpływ witaminy E na czerwone ciałka krwi i ich odporność na substancje powodujące ich rozpad. Już tylko te cechy wystarczyłyby do szeregów troskliwego pilnowania zaopatrzenia naszego organizmu w ten składnik. Dotychczasowe badania, aczkolwiek nie były jeszcze w stanie ujawnić w pełni mechanizmów działania, wskazują też na ważną funkcję witaminy E w tworzeniu szeregu hormonów sterujących funkcjami naszego organizmu. Jest to zapewne związane ze stwierdzonym oddziaływaniem jej na przemianę w komórkach kwasów nukleinowych i tłuszczowych. Eksperymenty na zwierzętach doświadczalnych, pobawionych przez czas dłuższy witaminy E wykazały zmniejszenie się wydzielania hormonów przysadki mózgowej, kontrolujących ważne dla zdrowia ośrodki całego organizmu. Podobnie ujemnie wpływa brak witaminy na gruczoły płciowe.

Przy niedoborze witaminy E obserwuje się więc ogólne rozregulowanie funkcji i spadk aktywności procesów fizjologicznych w organizmie. Objawy

wy takie wywoływane w laboratorium sztucznie u osobników młodych, podobne są w efektach do zaawansowanego procesu starzenia się organizmu i spadku wydolności poszczególnych organów. Jednym z bardzo charakterystycznych objawów długotrwałego „głodu” witaminy E jest degeneracja mięśni i na dalszym etapie stopniowe zamieranie komórek wątroby. Objawy te po jakimś czasie pojawiają się często nagle i prowadzą przy dalszym braku tego składnika do ciężkich schorzeń i śmierci.

Różne eksperymenty na zwierzętach doświadczalnych wskazują na ogromny pośredni wpływ witaminy E na cały kompleks czynników związanych z przemianą materii w organizmie. W zależności od diety, rodzaju spożywanych tłuszczów symptomaty choroby przy jej braku bywają różne — i to trudno jest wykręcić ich przyczynę. Szczególnie ostre są jednak objawy chorobowe, najczęściej w formie nekrozy wątroby, w wypadku diety ubogiej w białko, a bogatej w tłuszcze. Daleko jeszcze do pełnego wyjaśnienia roli, jaką odgrywa witamina E w organizmie ludzi i zwierząt. Podając zwierzętom eksperymentalnym różne pokarmy w laboratorium, dość łatwo można jednak obserwować skutki jej braku.

Według ostatnich szacunków dorosły człowiek potrzebuje dziennie około 30 miligramów witaminy E. Kobiety w ciąży, osoby starsze, winny jej spożywać 2-krotnie więcej. Jedynie niemowlętom wystarczy w zupełności 5 — 10 miligramów, które zazwyczaj otrzymują w mleku. Bogatym źródłem witaminy E są nasiona roślin zbożowych (ciemny chleb zawiera znacznie więcej witaminy E niż biały) i oleistych (soja, soczewica, słonecznik). Tych, niestety, nie jadamy, mamy natomiast inne obfite źródła tego składnika, jakim są warzywa liściaste — takie jak sałata, kapusta, szpinak, szczytowiek itd. W produktach zwierzęcych największą ilość witaminy E w mleku, maśle i tłuszczu jelitowym. Jaskrawego głodu witaminy E przy przeciętnej diecie Europejczyka nie obserwujemy. Symptomy niedoboru trudne są do wykrycia, występują bowiem jako nierzadkie dolegliwości. Warto więc pamiętać, co służy naszemu zdrowiu.

ANDRZEJ ZELSKI

## Między „Boeingiem” a „Concorde”

Biura projektowania amerykańskiego przedsiębiorstwa przemysłu lotniczego „Boeing” pracują obecnie nad konstrukcją wielomiejscowego samolotu pasażerskiego o szybkości zbliżonej do prędkości dźwięku. Będzie to typ pośredni między latającymi już klasycznymi odrzutowcami, o szybkości 800—900 km/godz., a naddźwiękowcami w rodzaju „Concorde” czy TU-144. Według szacunkowych danych, koszt opracowania i zbudowania prototypów oraz przeprowadzenia wszystkich prób w tunelu aerodynamicznym i w locie wyniesie ok. 700—800 mln dolarów.

## Rozwiązanie

zadania logicznego

587 = 151 — 936

446 = 443 + 3  
+ + X  
39 = 8 : 312

SIRONA

GŁOS — 25 VI 1975

## HUMOR I SATYRA



projektuje lampę elektryczną oraz konstruuje dynamo, eksponowane na wystawie w Wiedniu. Pełen dalszych, nowych projektów wyjeżdża na drugą półkulę, a po powrocie na zlecenie rządu USA organizuje sekcję Stanów Zjednoczonych na międzynarodowej wystawie w Paryżu. W konsekwencji zostaje dyrektorem zakładów Thomson — Houston i elektryfikuje Francję, za co jej prezydent dekoruje naszęgo rodaka krzyżem Legii Honorowej.

Połączenie wiedzy z ścią amerykańską rzutkością i zmysłem do robienia interesów przynosi mu fortunę. Teraz może otworzyć kieszeń dla przyjaciół i potrzebujących pomocy rodaków. „Aba kanowicz ofiarował mi strzelbę i aparat fotograficzny oraz filtry wyborne do wody...” pisał Sienkiewicz wybijając się w tym czasie do Zanzibaru. Nie zapominał również o młodzieży polskiej; hojną dotacją umożliwił wyjazd grupie asystentów Akademii Technicznej we Lwowie na wystawę powszechną w Paryżu. Wydatnie też pomaga artystom.

KJ.



## TELEWIZJA

### „Zykowowie” — dramat nie tylko rodzinny

Przedstawiona w poniedziałkowym Teatrze Telewizji jedna z mniej znanych sztuk Maksyma Gorkiego — „Zykowowie” doskonale mieści się w kategorii dramatu społeczno-obyczajowego. W warstwie fabularnej stanowi ona opowieść o spowodowanym przez kobiecy konflikt ojca z synem, o tragedii ludzi, którzy szukając dobra, miłości i spokoju, rozczarowują się do siebie, przestają się rozumieć, „bo nikt nigdy nie mówi do końca, co myśli, co czuje”.

I jest to także obraz pewnego świata, środowiska, w którym „nie ma gdzie podziwiać tego, co w człowieku jest dobre”. Różne są więc postawy bohaterów tego dramatu. Ludzie interesu, tacy jak leśniczy Muratow (Aleksander Błazyk) czy Niemiec Hevern (Michał Grudziński), mimo deklaracji swych uczuć, niewiele mają w sobie człowieczeństwa, ci zaś, którym pieniądze pozwalają na takie życie bez pracy, nie znajdują ani u siebie, ani u innych potwierdzenia swej miłości. Są więc straszliwie samotni i bezsilni. I nieszczęśliwy małżonek Zykow — ojciec (Janusz Michałowski) i jego syn Misza (Lech Łotocki) wszędzie niepotrzebny i obcy, i Paulina (Joanna Orzeszkowska) marząca o tym, „żeby było inaczej”, i Zofia (Halina Labonarska), która z największą determinacją szukała dobrych ludzi, a nie znalazła.

Dobry, wyrównany poziom aktorski tego spektaklu, w którym wystąpili aktorzy poznańskiego Teatru Nowego (oprócz wymienionych: Bolesław Idziak, Wanda Ostrowska, Urszula Lorenz, Ewa Mirska) oraz staranna, klasyczna, rzec można, reżyseria Izabeli Cywińskiej sprawiły, że pokazany na ekranie dramat miał swoją niepowtarzalną atmosferę i wiele głębszych filozoficznych podtekstów. (kos)

Uwaga: przedstawienie to zostanie powtórzone dzisiaj w Programie II telewizji o godz. 21.45.

## Chcemy służyć przykładem

Dokończenie ze str. 3

musza ugruntować swój autoritet przez wprowadzenie od powiedniej organizacji pracy, inicjatywę maksymalnego przyspieszenia załatwiania spraw ludzi pracy.

Na zakończenie chciałbym dodać iż starać się będziemy aby wszystkie możliwe siły i środki wykorzystywać dla rozwoju województwa poznańskiego. Dyskutowano nad tymi sprawami bardzo obszernie na odcieku Komitetu Wojewódzkiego PZPR i na odbitej niedawno sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej. Podjęto szereg ustaleń które powinny przyczynić się do realizacji naszych zamierzeń.

Notował:

MACIEJ STABROWSKI

W ciągu 3 dni przemysł chemiczny Rumunii wytwarza obecnie tyle, ile 25 lat temu w ciągu całego roku. Porównanie to jest chyba najlepszą ilustracją zmian, jakie zaszły w tej dziedzinie gospodarki. Nic więc dziwnego, że na niedawnych Targach Konsumpcyjnych w Bukareszcie do najbardziej atrakcyjnych i zajmujących największą powierzchnię należały pawilony przemysłu chemicznego. Wybór prezentowanych produktów był na prawdę bogaty: dywany, wyroby z gumy, łódzie, sprzęt gospodarstwa domowego, farby, lakiery, środki piorące i czyszczące, kosmetyki, lekarstwa. Jak zawsze, największe zainteresowanie wzbudzały Gerowital H-3 i Aslawital, środki, które według doświadczeń przeprowadzonych przez profesor Aslan, dyrektora Bukareszteńskiego Instytutu Geriatrii — skutecznie pomagają walczyć ze starością.

Natomiast nowym szlagierem rumuńskiego przemysłu farmaceutycznego był prezentowany na wystawie lek przeciw cho-

# Neohitlerowcy w RFN nie śpią

Od własnego korespondenta

Środki masowego przekazu RFN od dłuższego już czasu pasjonują się diałnością i procesami sądowymi wytaczanymi lewackim organizacjom terrorystycznym. Ten stan podniecają zawzięte polityce partii konserwatywnych i prawicowe ugrupowania próbując w ten sposób wystraszyć społeczeństwo RFN reżimem zagrożeniem komunizmem i rzekomymi skłonnościami lewicowych koalicji rządzącej. A zamachy bombowe, podpalenia, rabunki pieniędzy w bankach, a w końcu pospolite morderstwa doskonale nadają się do ilustrowania tego jakoby „niebezpieczeństwa z lewa”. I mimo iż DKP, oficjalna partia komunistyczna RFN, oraz SEW w Berlinie Zachodnim wielokrotnie i z całym naciskiem stwierdzały, że nie mają one z tym wszystkim absolutnie nic wspólnego to jednak uparto się na nie wskazywać jako na źródło „wszelkiego zła”. Cóż z tego, że członkowie tych grup terrorystycznych w swoich poglądach i działaniach są całkowicie zaprzeczeniem tego co można określić ideą komunistyczną i klasowym ruchem rewolucyjnym klasy robotniczej.

W wielu wypadkach przy tej okazji dyskusji nad terroryzmem, co bardziej rozsądni politycy i obywatele RFN, zwracają uwagę, że siły prawicowe niebezpiecznie się organizują stanowiąc konkretne niebezpieczeństwa dla państwowości zachodnioniemieckiej. A historia wykazuje, że właśnie na tych terenach Europy nacjonalistyczne i prawicowe siły dwukrotnie odegrały najbardziej hańbiącą rolę. Te trzeźwe, nacechowane troską głosy są jednak natychmiast zakrzykiwane przez tych, których postawy i poglądy są co najmniej zastraszające. Nieraz też już zwracano uwagę, że ich okrzyki stanowią zasłonę dymną za którą wiele się ukrywa. I okazuje się...

Przed kilku dniami działająca w RFN Progress-Presse Agentur przyniosła obszerną informację z której wynika, że we wszystkich landach (krajach) tego państwa istnieją potajemne, dobrze zorganizowane neohitlerowskie grupy bojowe. W stworzonym przez nich podziemiu prowadzi się intensywne szkolenie ideologiczne przy pomocy jednoznacznie hitlerowskich materiałów.

W swoim początkowym okresie rozbudowy organizacje te koncentrują swoją działalność na zdobyciu broni i amunicji. Operując w RFN neohitlerowskie grupy terrorystyczne utrzymują żywe kontakty z podobnymi organizacjami we Włoszech. Te ostatnie, jak wiadomo, od długiego już czasu dokonują zamachów bombowych na biura organizacji demokratycznych i lewicowych, mordują co bardziej aktywnych działaczy związków zawodowych, tworzą doskonale uzbrojone bazy terrorystyczne.

W czwartek (12 bm.) min.

spraw wewnętrznych landu Rheinland-Pfalz — Heinz Schwarz przyznał przed landtagiem w Mainz, że istnieją właśnie tego rodzaju organizacje neohitlerowskie. Stwierdził on równocześnie, że kontakty tych organizacji sięgają na wet USA, gdzie od dłuższego czasu znacznie zwiększyła swoją aktywność „NSDAP — Auslandsorganisation”. (Organizacja hitlerowska o identycznym nazwie istniała w USA przed drugą wojną światową i uwikłana była w wiele poważnych afer szpiegowskich).

I mimo iż członkowie neohitlerowskich bojówek w RFN posiadają nielegalnie broń (i to spore jej ilości) władze RFN bagatelizują działalność tych organizacji i uważają je za bez znaczenia. Jest to tym bardziej znamienne, że do ich politycznego programu należy ewidentny antykomunizm, rasizm i gloryfikowanie wojny łącznej z II wojną światową.

Przed kilku tygodniami znany ilustrowany tygodnik „Stern” przyniósł pod tytułem „Heil Hoffmann” obszerny raport z jednoznacznie zdjęciami. Materiał ten w sposób całkowicie oczywisty ukazywał neohitlerowską organizację załączoną przez 37-letniego grafika Karla-Heinza Hoffmanna w Heroldsbergu koło Norymbergi. Ze swoim oddziałem w całej pełni umundurowanym po wojskowemu prowadzi on normalne ćwiczenia wojskowe, nocne napady, pięciodniowe próby przeżycia w terenie bez żadnej apropracji itp. Wobec reportera „Stern” Hoffmann jednoznacznie stwierdził, że ćwiczy on swój oddział aby, gdy policja nie będzie mogła sobie dać rady z komunistami, wtedy on zaprowadzi porządek.

Postawiony wreszcie, po tym raporcie przed sąd za używanie przez jego organizację mundurów (a nie za neohitlerowski charakter organizacji) stracił sobie bezkarnie żarty, domagając się, aby sądo no straż pożarną lub organizację myśliwską, które także noszą mundury. Jeden ze świadków w tym nie zakończonym jeszcze procesie stwierdził, że Hoffmann dąży do zdobycia władzy. Temu stwierdzeniu, noszący wilhelmowskiemu wasa Hoffmann wcale nie zaprzecza. W Norymberdze natomiast Hoffmann jeżdżący ogromnym „Mercedesem” jest bardzo poważany i wielu statecznych obywateli tego miasta nisko się mu kłania, szcząc się taką znajomością.

Obok tej podziemnej aktywności wiele oficjalnie istniejących organizacji neohitlerowskich stara się nasilić swoją działalność. Np. we wtorek 17 bm. zorganizowany został w Bonn zlot „Zjednoczonej prawicy”. 20 tys. sfanatyzowanych neohitlerowców, przy bezczynnym przyglądaniu się władz, przeciągnęło przez Bonn wznosząc okrzyki przeciwko układowi z ZSRR, Polską i NRD. Nad tłumem powiewały flagi wojenne III Rzeszy i hasła antykomunistyczne.

W czasie masowego wiecu przewodniczący NPD, Mus-sung, domagał się aby w „30 lat po honorowej kapitulacji hitlerowskiego Wehrmachtu” zrewidowano układy z państwami socjalistycznymi i zwrócono niemieckie ziemie wschodnie.

Przywódca „Zjednoczonej prawicy” Frey (redaktor naczelny sławetnej neohitlerowskiej gazety „National u. Sol-datenzeitung”) stwierdził, że demonstracja w Bonn jest widomym znakiem powołania ruchu zjednoczeniowego sił, który pod przewodem NPD ze-spolił ponad 30 organizacji rewanżystowskich, paramilitarnych i neohitlerowskich.

HENRYK TYCNER

## Francuskie przepisy celno-dewizowe

Główny Urząd Cei podaje kolejne, najważniejsze przepisy celno-dewizowe — tym razem francuskie.

Przy wjeździe do tego kraju można przywieźć bez cła: przedmioty osobistego użytku, 200 szt. papierosów lub 100 szt. cygaretek (o wadze jednostkowej powyżej 3 gram), albo 50 szt. cygar lub też 250 gram tytoniu; napoje alkoholowe — o zawartości alkoholu powyżej 25 proc. do 1 litra, lub też do 2 l., jeśli zawartość alkoholu w nich jest niższa niż 25 proc. oraz 2 l. wina.

Bez cła można przywieźć tylko do 100 gram zwykłej herbaty lub

Rozbieżności wśród chadeckiej opozycji

## Wojownicze przemówienie szefa bawarskiej CSU

Drugi dzień obrad partyjnego zjazdu CDU w Mannheim rozpoczął przemówienie szefa bawarskiej CSU, Franz Jo-sefa Straussa, którego pojawienie się na sali 780 delegatów powitało grzecznościowym aplauzem.

Wystąpienie to, pełne demagogicznych ataków na partię koalicyjną rządową, którym Strauss wypowiedział totalną batalię „aż do ostatniego dnia” przed głosowaniem w wyborach do Bundestagu 1976 r., nie mogło ukryć głębokich rys, dzielących obie partie chadeckiej opozycji. Strauss złożył gratulacje Helmutowi Kohlowi z okazji jego ponownego wyboru na stanowisko przewodniczącego CDU, podkreślając równocześnie, że CSU ma własne zdanie na temat naj-

właściwszej kandydatury na stanowisko kanclerza RFN. On, Strauss, jest właśnie owym „właściwym” kandydatem.

Wystąpienia Straussa oczekiwano z ciekawością, a nawet z pewnym napięciem w związku z niedawnymi dysonansami między CDU a CSU na tle rozbieżności w sprawie nominacji chadeckiego kandydata na kanclerza. Strauss nawiązał do tego tematu jedynie na marginesie, nie pozostawiając jednak wątpliwości, iż CSU pozostaje przy swym wyrażonym 19 bm. podczas obrad prezydów CDU i CSU stanowisku.

Strauss zaczął od podziękowania Helmutowi Kohlowi za jego poniedziałkowy referat. Jest to zrozumiałe, ponieważ wystąpienie przewodniczącego CDU w wielu punktach pokrywało się ze sformułowaniami i ocenami, jakie od dawna prezentuje sam Franz Josef Strauss. Jego przedstawiona we wtorek własna recepta na pozyskanie dla hasła CDU/CSU więk-szości społeczeństwa RFN w przyszłych wyborach opiera się na skrajnym antykomunizmie. Punktem wyjścia stał się ponury dla Straussa obraz sytuacji politycznej w Europie zachodniej.

Wskazując na przykłady Grecji, Turcji, Włoch, Portugalii a nawet W. Brytanii przywódca CSU stwierdził, że RFN przypada „historia na misja” ratowania Zachodu. — Naszym programem walki musi być hasło: „Wolne Niemcy w wolnej Europie” — wykrzyknął Strauss, stwierdzając, że zawołanie to nie jest „wizja”, ale „realny program działania”.

Strauss wyraził powątpiewanie w trwałość odprężenia w stosunkach międzynarodowych i starał się podważyć sens pokojowego współistnienia. Swoją stosunek do polityki wschodniej Bonn Strauss określił wymownie stwierdzeniem, że „pacta sunt servanda” (układy mają być dotrzymywane).

Z relacji zachodnich agencji informacyjnych wynika, iż obserwatorzy w Bonn uważają, że wprawdzie ponowny wybór w poniedziałek Helmuta Kohla na stanowisko przewodniczącego CSU umocniło mu pozycję i przyniosło mu niemały sukces osobisty, tym niemniej Strauss zademonstrował swym wystąpieniem, że nie zamierza zrezygnować z brzoźnego wpływu na kreowanie linii politycznej chadeckiej. (PAP)

## Rozmowy kanclerza Austrii w RFN

Kanclerz Austrii Bruno Kreisky zakończył we wtorek oficjalne rozmowy w Bonn audjencją u prezydenta RFN, Waltera Scheela. W czasie audjencji omawiano sprawy dotyczące stosunków dwustronnych, Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy, stosunków Austrii z krajami Wspólnego Rynku. Wizyta kanclerza Austrii w RFN trwała dwa dni. (PAP)

## Głos Wielkopolski pisał przed 30 laty

W związku ze zwołaniem w Moskwie konferencji, na której przedstawiciele polskiej demokracji z kraju i zagranicy mieli omówić warunki ostatecznej konsolidacji narodu i utworzenia Rządu Jedności Narodowej, „Głos” opublikował 18 czerwca 1945 r. artykuł wstępny pt. Zwycięstwo demokracji”. Zawarto w nim m. in. takie sformułowanie: „Londyńscy kontynuatorzy sanacji za wszelką cenę pragną nawrotu do stosunków sprzed 1939 r. Nie rozumieją oni, że naród, który tak dotkliwie odczuł na swej skórze skutki ich polityki, nie ma zamiaru popierać bankructwa politycznych”.

Na łamach „Kroniki poznajskiej” z tego dnia ukazała się notatka o wieczornej dziennikarzy, który odbył się w Poznaniu 16 czerwca. Wystąpili na nim artyści Opery Poznańskiej, a dochód przeznaczono na fundusz wdów i sierot po dziennikarzach.

Przed 30 laty, również w czerwcu, obchodzono Dni Morza. W związku z nimi zamieszczone 20 czerwca informację że Liga Morska w Poznaniu i „Orbis” organizują pociąg popularny z Poznania do Sopotu. Koszt udziału — 129 zł od osoby.

Tegoż dnia doniesiono, że 9 czerwca w Zaniemyśle k. Środy Wlkp. odbył się uroczysty pogrzeb 10 obywateli tej miejscowości bestialsko zamordowanych 20 października 1939 r. na rynku średkim przez hitlerowców. W okresie bez-

pośrednio po wyzwoleniu tego rodzaju wiadomości stale pojawiały się na łamach „Głosu”.

W tym samym wydaniu znalazła się informacja, że biura redakcji i administracji „Głosu” przeniesiono na ul. Wyspiańskiego 10. Redakcja znajdowała się na I piętrze.

Następnego dnia zamieszczono m. in. depeszę, że Wielkopolska otrzymała 50 000 sztuk bydła z kontyngentu przyznanego Polsce przez Związek Radziecki, a wynoszącego 150 000 sztuk kóz, owiec i nierogacizny.

W tym samym numerze pojawiła się odezwa organizacji młodzieżowych do młodych Wielkopolan o przesiedlanie się na Ziemię Zachodnią, na których odczuwano potrzebę rąk do pracy.

22 czerwca 1945 roku przypadała 4 rocznica napadów hitlerowskich Niemiec na Związek Radziecki. Rocznicę tę poświęcono artykule wstępnemu w wydaniu z 22 czerwca. Zaproponowano go tytułem: „Czwarta rocznica”. Artykuł ujawniał genę agresji hitlerowskiej i uwypuklał wysiłek, jaki Związek Radziecki i jego narody włożyły w rozgromienie hitlerizmu.

## We Włoszech

## Protesty przeciwko zbrodni neofaszystów

We wtorek w Neapolu odbył się manifestacyjny pogrzeb 21-letniej Iolandy Palladino, studentki, która padła ofiarą zamachu neofaszystów z MSI. Przed tygodniem, Palladino przejeżdżała samochodem w pobliżu miejsca, gdzie właśnie zakończyła się spontaniczna manifestacja na cześć wielkiego zwycięstwa wyborczego Włoskiej Partii Komunistycznej. Fiat Iolandy Palladino, która nie prowadziła działalności politycznej, ani nie należała do żadnej partii, znalazł się przypadkowo na końcu pochodu rozchodzących się już uczestników manifestacji. W chwili, gdy dziewczyna przejeżdżała obok lokalu partii neofaszystowskiej MSI, kilku osobników obrzuciło jej samochód ładunkami wybuchowymi. „Fiat 500” stanął w płomieniach, a dziewczyna, doznała ciężkich poparzeń, w kilka dni później zmarła w szpitalu.

Pogrzeb 21-letniej dziewczyny przekształcił się w wielką manifestację antyfaszystowską. W wielu fabrykach miasta proklamowano dwugodzinny strajk na znak protestu przeciwko nowej zbrodni faszystów spod znaku MSI. (PAP)

## Wynalazek dr. Boici

## Rumuński szlagier

Korespondencja z Bukaresztu

robom reumatycznym o nazwie Boici. Nazwa pochodzi od nazwiska lekarza, doktora Boici, odkrywcę tego leku. Niektórzy twierdzą, że lek zdobył światową sławę. Już w tej chwili — jak wynika z otrzymanych informacji — sława jego dotarła do USA, Włoch, Jugosławii, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii. Po informacji na temat nowego leku, podanej niedawno w „Trybunie Ludu”, dr Boici otrzymuje także listy z Polski.

Oczywiście i tu, w samej Rumunii, opinie o skuteczności tego leku są jeszcze często sceptyczne. Na przykład w ostatnim numerze miesięcznika „Romania Pitoresca” ukazał się duży artykuł na temat odkrycia dr Boici i jego metod leczenia, za tytułowany „Mit i rzeczywistość”. Przeważa jednak pogląd, że wyniki stosowania tego leku są znakomite. Osoby chorujące przez wiele lat na

reumatyzm, często bardzo ciężko, nawet uneruchomione, po kuracji „Boicilem” odzyskują zdolność poruszania się. Lek podany w zastrzyku usuwa natychmiast bóle reumatyczne.

Dr Boici mieszka i pracuje w Timisoarze, od wielu lat cierpi sam na bardzo dokuczliwe bóle reumatyczne. W trakcie wieloletnich prób odkrył, że pewna odmiana rośliny heleborys, ziele trujące, zawiera składnik, który działa skutecznie przeciw bólom. Po latach prób i doświadczeń, głównie w trakcie leczenia własnej choroby, powstał nowy lek. W tej chwili jest on już produkowany seryjnie przez zakłady farmaceutyczne w Klużu.

Lek ten został opatentowany i wiele znanych firm zagranicznych ubiega się o zakup prawa do jego wytwarzania.

EDWARD KWASIZUR







# Gdy siedem klubów nie może skompletować ósemki seniorek

— W trzech województwach (kaliskie, pilskie, poznańskie) działa siedem klubów wioślarskich. Jak myślisz, ile jest łącznie w tych klubach zawodniczek-seniorek?

Kolega, któremu zadałem to pytanie dość długo zwlekał z odpowiedzią.

— Nie interesuję się wioślarstwem — odparł — Sądząc jednak po innych dyscyplinach sportu przypuszczam, że siedem klubów, a właściwie sekcji, powinno skupiać około 200 seniorek. Trafiliem?

— Trafilibyś, gdybyś podał liczbę o 196 mniejszą...

— Co, cztery seniorki w siedmiu sekcjach? Nie wierzę...

A jednak taka jest prawda. Siedem wielkopolskich klubów skupia łącznie 168 wioślarek i wioślarek (wszystkich kategorii wiekowych), w tym 31 seniorek i 4 seniorki. Na regatach niedobór ten można niejako ukryć. Ci sami zawodnicy startują bowiem w różnych konkurencjach. Np. na

## Centralna spartakiada uczniów szkół rzemieślniczych

W dniach od 18 — 21 czerwca w Poznaniu rozegrana została X Centralna Spartakiada Uczniów Szkół Przemysłowych, Zakładów Doskonalenia Zawodowego i Rzemiosła — Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Terenowej. Zawody przeprowadzone zostały w konkurencjach lekkoatletycznych oraz w grach zespołowych: piłce nożnej, ręcznej i siatkówce.

Reprezentanci naszego województwa największe osiągnięcia zanotowali w lekkiej atletyce, zwyciężając w łącznej punktacji zarówno w kategorii dziewcząt, jak i chłopców. W grach zespołowych drużyny poznańskie nie odniosły większych sukcesów.

W łącznej punktacji wszystkich konkurencji w spartakiadzie zwyciężyli Kiele — 54 pkt., przed Koszalinem — 53 pkt. i Poznaniem — 50 pkt. (wł)

## 24 medale poznańskich pływaków — członków PZG

Na pływani w parku Kaspro-wicza odbyły się dwudniowe zawody o mistrzostwo kraju — pływaków, członków Polskiego Związku Głuchych. Startowało 55 zawodników z Poznania, Szczecina, Radomia, Wrocławia i Białegostoku. Bardzo dobrze spisali się gospodarze, zdobywając 9 złotych, 7 srebrnych i 6 brązowych medali. M. Dziadoski z Poznania pokonał A. Zwierzyńskiego (Wrocław) rekordzistę świata na dystansie 100 m stylem klasycznym.

Rekordów ani dobrych wyników nie uzyskano bowiem zawody odbyły się w zbyt płytkim basenie (1,20 m głębokości). Był to pierwszy zgrzyt organizacyjny imprezy mającej uświetnić 50-lecie Wielkiego polskiego Klubu Sportowego PZG i stanowiąc eliminacje do pływackich mistrzostw Europy głuchych (w sierpniu na Węgrzech). Dotychczas minimum kwalifikacyjne uprawniające do startu na Węgrzech uzyskano 25 zawodników, natomiast ma wyjechać... 10. (y)

## II liga w liczbach

● W 240 meczach II ligi grupy północnej padło 476 bramek, co daje przeciętną 1,98 bramki w jednym meczu. Wynika z tego, że strzelano w niej mniej skutecznie niż w I lidze, w której padło 569 bramek, co daje przeciętną 2,37 bramki na jeden mecz.

● 125 pojedynków rozstrzygnięli na swoją korzyść gospodarze, 69 zakończyło się remisem, a tylko 46 razy triumfowali goście.

● Najwięcej bramek — 8 strzelono w meczu Stocznio-wiec — Stal Stocznia (7:1), po 6 bramek padło w spotkaniach: Widzew — Ursus, Polonia — Warta, Zawisza — Bałtyk, Zawisza — Warta (we wszystkich spotkaniach wynik 5:1).

● Najwięcej zwycięstw: Widzew — 18, Lechia — 17, Motor, Zagłębie i Zawisza po 13. Najmniej: Warta — 2 i Olimpia 7.

● Najwięcej remisów: Olimpia 15, Ursus — 13, Avia — 11. Najmniej: Warta — 4, Gwardia, Widzew i Lechia po 6.

● Najwięcej porażek: Warta — 24, Stomil, Arkonia, Polonia, Stal Stocznia, Bałtyk i Gwardia po 12. Najmniej: Widzew — 6, Lechia i Motor po 7.

● Najwięcej zwycięstw w meczach wyjazdowych: Widzew i Gwardia po 6, Lechia i Stocznio-wiec po 5. Najmniej: Stomil i Ursus — bez zwycięstwa, Warta, Olimpia, Arkonia i Avia po 1.

● Najskuteczniejszy atak: Widzew — 41 bramek, Lechia, Stocznio-wiec i Gwardia po 37. Najmniej skuteczny: Warta — 11, Ursus 22, Stal Stocznia 24.

● Najlepsza obrona: Widzew i Lechia po 17 straconych bramek, Zagłębie — 23. Najgorsza: Warta — 61, Stal Stocznia, Bałtyk, Gwardia po 34.

● Niepokonani na własnym boisku: nikt.

● Najczęściej padł wynik: 1:0 — 73 razy, 0:0 — 32, 1:1 — 31, 2:0 — 28, 2:1 — 22, 3:0 — 16, 3:1 — 13, 4:0 — 7, 2:2 — 6, 4:1 i 5:1 — po 4 razy, 3:2 — 3 razy i 7:1 — jeden raz. (wł)

## Posnania w ekstraklasie rugby

Bardzo pomyślny był dla poznańskich zespołów rugby zakończony w niedzielę sezon. Pisaliśmy już na naszych łamach o zdobyciu Pucharu Polski i mistrzostwa kraju przez Polonię Poznań. Miło nam do nieść, że awans do ekstraklasy wywalczyli zawodnicy Posnania. Tak więc w powiększonej I lidze występować będzie w przyszłym sezonie 8 zespołów. Oprócz dwóch poznańskich, grać jeszcze będą: AZS Warszawa, Skra Warszawa, Lechia Gdańsk, Budowlani Łódź, Mazovia Mińsk oraz Orkan Sochaczew. (wł)

cyjnych i antagonizmy międzyklubowe. To także niepokoi. Nieodwołalne jest bowiem sprawne współdziałanie głównie — w popularyzacji wioślarstwa i w krzewieniu tej dyscypliny wśród młodzieży szkolnej, w tworzeniu klas sportowych itd. Wymaga to przełamania rezerwy (lub niechęci) cechującej stosunek Szkolnego Związku Sportowego i kierownictw szkół do wioślarstwa. Spośród innych problemów wymagających rozwiązania wymienimy obciążenie trenorów od pracy organizacyjnej. Niech skupią się na szkoleniu. M.L.

## Asy trawiastych torów w bojach o XXX „Złoty kask”

Kierowcy Czechosłowacji, Danii, Holandii, NRD, Szwajcarii i Szwecji oraz Polski zgłosili udział w tegorocznych międzynarodowych wyścigach motocyklowych organizowanych 29 bm. o „Złoty kask” w Poznaniu na Woli. Impreza zasługuje na miano podwójnie jubileuszowej jest to bowiem jej 30 edycja, a organizator — Motoklub Unia Poznań obchodzi w tym roku 60-lecie.

W liczonym gronie utytułowanych motocyklistów — uczestników tego rocznych zawodów na torach wolskich ujrzymy dwukrotnego (1973 i 1974) zdobywcę „Złotego kasku” — reprezentanta holenderskiego klubu KNMV. Jest nim Tjipko Oldenburger, który zapowiedział start w klasie do 250 cm<sup>3</sup> i w klasie do 500 cm<sup>3</sup> — na japońskiej maszynie „Bultaco”. Groźnymi przeciwnikami Oldenburgera mogą być m. in. jego kolezdy klubowi: Wiebe Bergsma (trzeci w ubiegłym roku w finale wyścigów o „Złoty kask”) oraz Bert Thijs — czterokrotny mistrz i dwukrotny wice mistrz Holandii.

Barw Szwecji bronić będzie Thor Johansson (siódmy w ubiegłorocznym finale wyścigów o „Złoty kask”), a Szwajcarii — Max Morf, czterokrotny mistrz tego kraju w motocyklistyce i dwukrotny zdobywca złotego medalu w sześcioludniowych motocyklowych.

Liczenie wystąpią reprezentanci NRD — m. in. członkowie klubów NC Bergring Tetrow i NC BWK Jugend — przodujących w lidze trawiastej, której wyścigi są bardzo popularne u naszych zachodnich sąsiadów. W 28-osobowym zespole NRD są Dieter Gries (drugi w ubiegłorocznym zawodach o memoriał Jerzego Mielocha) oraz Bernd Janoschka, który w ubiegłym roku zajął ósme miejsce w finałowym wyścigu o „Złoty kask”.

Nie zabraknie również zdobywcę 12 miejsc w tymże wyścigu — Jorgena Johansena (Danii). Z pozostałych czterech reprezentantów tego kraju należy wymienić Steena Rasmussena, członka narodowej kadry żużlowej i uczestnika wielu wyścigów na torach nie tylko całej Europy.

O ekipie CSRS brak na razie bliższych danych, ale motocykliści tego kraju to przecież czołowa europejska.

Jeśli chodzi o polskich kierowców szczególnie liczymy na Czesława Molikę z poznańskiej Unii, który w ubiegłorocznej edycji „Złotego kasku” pozwolił się wyprzedzić tylko Oldenburgerowi. A może niespodziankę zrobią kolezdy klubowi C. Molikę — Marian Sob-

czak (bardzo dobrze spisywał się w tym roku na torach NRD) i Jan Kwiatkowski, który zwyciężył w I Memoriale Jerzego Mielocha.

Zawody o XXX „Złoty kask”, organizowane przy udziale „Gazety Poznańskiej”, rozpoczynają się na wolskim torze o godzinie 13.30. W programie — 10 wyścigów, przy czym w finałowym wystąpi 20 motocyklistów. By ułatwić dojazd na Wole MPK uruchomił linie autobusowe na trasie Rynek Jeżycki — ul. Tatrzańska. Autobusy tej linii będą w niedzielę kursować od godziny 11. (y)

## Dzisiaj inauguracja walk o II ligę

24 zespoły rozpoczynają dzisiaj rozgrywki o awans do II ligi. Wśród nich znajdują się dwie drużyny naszego okręgu: Polonia Poznań i Włókniarz Kalisz. Obie posiadają w swoich grupach silnych przeciwników, toteż przygotowały się do rozgrywek starannie. Po znaniach trenowali na obozie w Ostrowie, Kaliszanie zaś intensywnie pracowali nad formą w Slesinie koło Konina.

Polonia spotyka się w pierwszym meczu z Odrą Wrocław, zespołem, który przed dwoma laty odniósł spore sukcesy w Pucharze Polski, eliminując kilku I-ligowców. Mecz rozpocznie się o godz. 17.30 na boisku przy ul. Harcerskiej. Jak nas zapewnił kierownik klubu poznański przystąpi do tego spotkania w najsilniejszym składzie. W tej samej grupie PKS Czeladź podejmie dzisiaj drużynę Małapanew Ozimek.

Jeszcze trudniejsze zadanie oczekuje kaliskich włókniarzy, którzy podejmować będą rutynowy zespół Polonii Bydgoszcz. Pomocznymi grali przez szereg lat zarówno w I jak i w II lidze, do której zamierzają w tym roku powrócić. Nie więc dziwnego, że mecz w Kaliszu zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Początek o godz. 17. Drugim pojedynkiem tej grupy jest mecz AZS Warszawa ze Startem Łódź. (wł)

## Polscy lekkoatleci wystartują w Helsinkach

Po memoriale Janusza Kusocińskiego polskich lekkoatletów czeka w bieżącym tygodniu kolejna konfrontacja z zagranicznymi rywalami. W środę i w czwartek czołowa naszych reprezentantów weźmie udział w zawodach „World Games” w Helsinkach. W stolicy Finlandii wystartuje Irena Szwieńska, która po raz pierwszy w bieżącym sezonie spróbuje swych sił na dystansie 400 m. Ponadto w biegu na 3.000 m z przeszkodami wystąpi Bronisław Malinowski i Henryk Lesiuk, natomiast w konkursie rzutu oszczepem — Piotr Bielczyk. (PAP)

## Porażka Fibaka

We wtorek kontynuowano na wimbledońskich kortach eliminacyjne gry międzynarodowych tenisowych mistrzostw Anglii. Jedyną naszą reprezentantką w tym turnieju Wojciech Fibak zmierzył się w pierwszej rundzie z davis-cupowym graczem hinduskim Jai-deepem Mukherje'a. Pojedynek miał niezwykle ciekawy przebieg. Zwyciężył nieco lepiej serwujący Hindus 4:6, 7:5, 9:7, 6:4. (PAP)



## Przyczepy campingowe w centrum zainteresowania

Wczoraj, podobnie jak w ubiegłym tygodniu, przy naszych telefonach redakcyjnych zasiadli przedstawiciele AW i PZMot. By odpowiadając na pytania czytelników w ramach poradni kierowcy, zorganizowanej przez Automobilklub Wielkopolski wspólnie z redakcją „Głosu Wielkopolskiego”.

Z uwagi na okres urołopowy odebraliśmy o wiele mniej telefonów, niż w poprzednich tygodniach. Najwięcej pytań dotyczyło przyczep campingowych. Dowiadujemy się, jak powinien być wyposażony samochód, ciagnący za sobą ten dodatkowy bagaż oraz co należy zrobić, by przyczepa nie przyszaniała widoczności.

Przedstawiciel Biura Turystyki Zagranicznej PZMot, miał wprawdzie informować czytelników o możliwościach wyjazdów do państw kapitalistycznych, lecz odpowiadał także na pytania wiążące się z wyjazdami do krajów socjalistycznych. (wł)

## Komunikat Totalizatora Sportowego

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach pikarskich ligi polskiej z dnia 21/22 bm. stwierdzono: 1. row. z 13 traf. — wygr. 198.474 zł; 17 row. z 12 traf. — wygr. 11.675 zł; 232 row. z 11 traf. — wygrane po 855 zł i 2.041 row. z 10 traf. — wygr. po 97 zł.



## Zanim ocenisz...

Na felieton pod powyższym tytułem, wydrukowany w stałym naszym cyklu: „Co o tym sądzicie?” w zesłaniu, otrzymaliśmy sporo listów. Fragmenty ciekawszych publikujemy poniżej, a za wszystkie dziękujemy ich autorom.

Jednym z elementów mojego listu jest wrażenie, jakie on wywiera na pierwszy rzut oka. Jest to ocena niezależna od wartości. Nie stety, w życiu bardzo często jesteśmy oceniani w myśl zasady: „jak nas widzą”. (2074)

JOLANTA O.  
Poznań

Bardzo słuszne i zawsze aktualne uwagi na temat pochopnego i krytycznego oceniania ludzi, a w szczególności uwielbającego określenia kobiet na podstawie ich wyglądu czy ubioru.

Mnie także spotkał podobny afront ze strony dwóch młodych mężczyzn. I to w kawiarni jednego z reprezentacyjnych hoteli Poznania (na długo przed MTP). Spotkałam się tam z siostrą, która do mnie przyjechała po długiej rozłące. Owi panowie, mijając nas w wejściu rzucili lekceważące spojrzenia i wypowiedzieli głośno: „na zarobek”. Słowa te wyraźnie były skierowane pod nasz adres.

Pewnie przez myśl im nie przeszło, że jestem matką dwojga dzieci, że jestem także pedagogiem, a moja siostra studentką.

Panowie ci postąpili tak, jak gdyby do atrakcyjnego i modnego wyglądu miały prawo wyłącznie panie trudniące się najstarszą profesją świata. Takie bezsensowne i chamskie ocenianie ludzi przypadkowo napotykanymi jest dość częste w naszym społeczeństwie. Wy nika chyba z braku pozanowania innych i własnej bezmyślności oraz zawężonych horyzontów myślowych. (2070)

BARBARA K.  
Poznań

Makijaż czy też swobodny strój nie stanowią o człowieku. To jest jedna prawda. Druga, bardzo stara mówi: „Jak cię widzą, tak cię piszą”. Dlatego starajmy się ubiorem i stylem bycia nie dawać okazji do nazbyt subiektywnych i z reguły pochopnych oraz chybionych opinii. (2075)

PAWEŁ BANACHOWSKI  
Poznań

Z zainteresowaniem przeczytałem artykuł pt. „Zanim ocenisz...”. Zgadza się z autorem w całej rożni. Nikogo i nic nie upoważnia do „czytania z czoła lub dekoltu kim kto jest” i pochopnego, publicznego wypowiadania o kimś opinii. Istotnie — umiar i powściągliwość obowiązują wszystkich i wszędzie.

## Zmagania młodych lekkoatletów

W Poznaniu zakończyły się w niedzielę zawody lekkoatletyczne o Puchar GKKFiT w kategorii młodzików. Najwartościowszy rezultat osiągnął w skoku w dal Jacek z Łodzi, który wynikiem 6,50 ustawił nowy rekord Polski w swej kategorii wiekowej. Z innych wyników na uwagę zasługują: 162 cm w skoku wzwyż Łomotowski z Wrocławia; 53,84 m Wietorka (Poznań) w oszczepie chłopów; 5,62 m w skoku w dal dziewcząt Urbanek (Poznań); 43,8 sek. na 300 m przez płotki chłopów Szewczyka (Poznań).

W punktacji zespołowej kolejność była następująca: 1. Wrocław — 114 pkt., 2. Poznań — 109 pkt., 3. Łódź — 97 pkt. (wł)

Nie chciałbym, by czytający mój list pomyśleli o mnie: „Me dice, cura te ipsum”, co znaczy — „lekarzu, ulecz samego siebie”. Uważam, że szczególnie jeżeli chodzi o większość mężczyzn, to opanowała ich dziwna wręcz mania wypowiadania swych opinii o napotykanym kobietach. Dziwna to przywara. (2071)

LEON P.  
Grabów n. Poznania

Bardzo często w codziennym życiu wypada nam coś lub kogoś oceniać. Np.: to war, jakoś wykonanej pracy, stopień przygotowania do egzaminu, stosunki międzyludzkie, a bardzo często samego człowieka, tego niby nam znanego, a niekiedy napotkanego przypadkowo, o którym nie wie lub nie wiemy. Trzeba, abyśmy sobie zdali sprawę, że od tych ocen wiele zależy — czyjaś radość lub smutek, zadowolenie lub rozpacz. Niezmiennie trudno jest oceniać sprawiedliwie i obiektywnie. Doświadczenie uczy, że wszelkie pochopne oceny bywają chybione. Szczególnie wtedy, gdy swój osąd formułujemy wyłącznie na podstawie ubioru czy cech zewnętrznych kogoś.

Zgadza się z autorem felietonu, że duża powściągliwość w słowach, takt i umiar muszą obowiązywać wszędzie i zawsze. Maksyma: „przed oceną pomyśl — a oceniając myśl” — jest stale aktualna. (2039)

mgr. WŁODZIMIERZ REMISZ  
Poznań

Tym razem autor felietonu postawił nas w trudnej i bardzo delikatnej sytuacji, wy magał od nas swego zdania. Problem jest trudny, jednakże trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że spotykamy w nieco szerszym zakresie, niż to sformułowano w artykule. Istnieje przysłowie: „Nie sądz kogóż według siebie”. Ono wskazuje nam, że nie należy nikogo oceniać, ani pochopnie, ani tym bardziej obraźliwie. (2053)

PIOTR G.  
Kościan

W nieco podobnej sytuacji, jak opisana w Waszym felietonie znalazłam się — wraz z mężem — 9 czerwca br. między godziną 21 a 21.20 w niedawno oddanym do użytku nowotoku. Poszliśmy tam, by zasięgnąć informacji w recepcji o wolnych miejscach, gdyż oczekiwaliśmy gości z granicy. Następnie udaliśmy się do baru, by coś skosztować. Czekaliśmy chwilę, a kiedy zbliżył się do nas barman i usłyszał zamówienie, zapytał, czy jesteśmy gośćmi hotelowymi, gdyż osób spoza hotelu się nie obsługuje.

Później dowiedzieliśmy się, że nie ma oficjalnego zakazu obsługiwanie innych osób niż goście nowotoku, ale wyjaśniono nam, że barman nas nie obsłużył, bo goście spoza hotelu zaczepiają tych hotelowych... Myśmy nikogo nie chcieli i nie musieli zaczepiać. Dla czego zatem tak nas potraktowano? Czuliśmy się ponizani. (2049)

U. i M. DOLATA  
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-359 Poznań.



## UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

**Dyrekcja**  
Poznańskiego Przedsiębiorstwa  
Budownictwa Przemysłowego nr 2  
w Poznaniu, ulica Marchlewskiego 128  
**OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW**  
do Zasadniczej Szkoły Budowlanej  
przy PPBP-2 w Poznaniu  
na rok szkolny 1975/76

### W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- MURARZ - TYNKARZ,
- BETONIARZ - ZBROJARZ,
- MONTER konstrukcji żelbetowych,
- MONTER konstrukcji drewnianych — cieśla,
- MONTER wewnętrznych instalacji budowlanych,
- STOLARZ BUDOWLANY.

Nauka trwa dwa lata (w klasie mechanik maszyn budowlanych i stolarz budowlany 3 lata), każdy uczeń w Zasadniczej Szkole Budowlanej PPBP-2 — otrzymuje wynagrodzenie:

- do ukończenia 16 lat — 250,— zł
- w I roku nauki:  
w zawodach budowl. — 520,— zł  
w zaw. instal. i mech. — 360,— zł
- w II roku nauki:  
w zawodach budowl. — 600,— zł  
w zaw. instal. i mech. — 480,— zł
- w III roku nauki — stawka osobiste-  
go zaszerzowania w wysokości 5,50  
zł/godz. plus premia w wysokości do  
25 proc. miesięcznego zarobku oraz  
nagroda z funduszu zakładowego.

Ponadto Dyrekcja PPBP-2 zapewnia:

- młodzieży nie mającej warunków  
dojazdu, miejsce w internacie (Dom  
Młodego Robotnika),
- bezpłatną odzież roboczą i wyściółką,  
— narzędzia pracy oraz inne świadcze-  
nia wynikające z układu zbiorowego  
pracy w budownictwie,
- codzienny jednorazowy bezpłatny pó-  
silek regeneracyjno-wzmacniający.

Po ukończeniu Szkoły absolwenci mają  
zapewnioną dobrą płatną pracę oraz po-  
moc w uzyskaniu mieszkania spółdzielcze-  
go.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej  
nauki kierujemy do Technikum Budowlane-  
go dla Pracujących.

Bliższych informacji udziela oraz zgło-  
szenia przyjmuje Sekcja Szkolenia i Adap-  
tacji PPBP-2 w Poznaniu, ul. Marchlew-  
skiego 128, telefon 650-51.

1630-K1

## Komunikat

Kolegium d/s Wykroczeń Poznań - Jeżyce — na  
rozprawie w dniu 25. II. 1975 r. — ukarało  
Henryka Baum, ur. 5. X. 1948 r., zam. Poznań,  
ul. Dąbrowskiego 70a/23 karą grzywny w wys.  
2.500 zł z zamianą na 50 dni aresztu zastępcze-  
go w przypadku nieuregulowania kary grzyw-  
ny za to, że w dniu 18. I. 1975 r. około godzin-  
y 19 w kawiarni „Uśmiech” w Poznaniu pił  
alkohol nie zakupiony w tym lokalu.

2653-K1

## UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

**„SPOŁEM”**  
Poznańska Spółdzielnia Spożywców  
**PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW**  
do klasy I na rok szkolny 1975/76

do nauki w następujących zawodach:

- SPRZEDAWCA — nauka trwa 2,5 roku
- KUCHARZ — nauka trwa 3 lata

W okresie nauki uczeń otrzymuje  
wynagrodzenie:

- w I roku nauki zawodu — 300 zł
- w II roku nauki zawodu — 430 zł
- w III roku nauki zawodu — 720 zł

Ponadto uczniowie klas I i II znajdujący  
się w szczególnie trudnej sytuacji  
materiałnej otrzymują zasiłek przez  
okres 1 roku — do 300 zł miesięcznie.

### WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 15 lat
- ukończona szkoła podstawowa
- świadectwo lekarskie o przydatności  
do nauki zawodu
- zgoda rodziców na podjęcie nauki  
zawodu.

Absolwentów nie obowiązują wstępny  
staż pracy. Po ukończeniu nauki absolwen-  
ci mają zapewnioną pracę w placówkach  
handlowych i gastronomicznych „Społem”  
PSS.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela  
Dział Spraw Pracowniczych „Społem” P  
Poznań, ul. Czerwonej Armii 40, III r  
tro, pokój 301, tel. 644-51 wewn. 170.

3279-K1

## Sprzedaz

Amerkańskie kalkulator  
firmy CBM z 4 pozio-  
mami pamięci tania sprze-  
dam: Commodore 4108 R  
— dwudziestodziałanio-  
wy, Commodore GL 997 R  
— trzynastodziałaniowy.  
Adres wskaże „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dia 14681g.

Sprzedam bandomium  
wraz z szkołą oraz zegar  
ścienny. Tel. 610-75, po  
godz. 15. 14714g

Sprzedam bony PeKaO.  
Oferty „Prasa”, Grunwal-  
dzka 19, dia 14736g.

Sprzedam rower Jaguar,  
ul. Poznańska 42 m. 16.  
14760g

Sprzedam huśtawkę dwu-  
osobową. Wiadomość: tel.  
41-16-30. 14615g

Sprzedam MZ ETS 250  
Sport. Jerzy Degórski Po-  
znań, Długa 3 m. 7. 14651g

## Samochody

Sprzedam karoserię Tra-  
banta 601, kompletna. Tel.  
400-41, wewn. 138. 14673g

Silnik Volkswagen 1500 do  
remontu sprzedam. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19,  
dia 14739g.

Zamienie Flata 127p na  
128p lub Trabanta Com-  
bi. Informacje. Telefon  
32-13-75. 14749g

Sprzedam Flata 125p —  
1300 i Flata 125p — 1500.  
ul. Garbary 50 m. 5. 14587g

Oppel Kapitán do remon-  
tu 4.000 zł ciężarowy 4-to-  
nowy sprzedam. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dia 14812g.

Sprzedam nową Nysę 521  
lub zamienie na Flata.  
Adres wskaże „Prasa” —  
Grunwaldzka 19 dia 15056g

## Lokale

Małżeństwo członkowie  
SM poszukuje pokoju od  
sierpnia br. w dzielnicy  
Grunwald lub na linii au-  
tobusu 64. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19, dia  
14705g.

Małżeństwo poszukuje po-  
koju lub pokoju z kuch-  
nią. Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dia 14719g.

Zamienie 1 pokój, kuch-  
nię, razem 33 m<sup>2</sup>, nowe  
budownictwo w centrum  
Poznania, kwaterekowe,  
na M-4 spółdzielcze. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19,  
dia 14746g.

Zamienie trzy pokoje z  
kuchnią, łazienką, c.o., sa-  
modzielne na dwa miesz-  
kania pokój z kuchnią i  
kawalerkę. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19, dia  
14763g.

Pokoik w centrum, wspólna  
przynależność z 1 star-  
szą osobą zamienie na po-  
kój samodzielny do 1 pię-  
tra sucha sułeterna, nie-  
wykluczona, najchętniej  
w okolicy pl. Bernardyn-  
skiego, ul. Długa. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dia 14637g.

Mieszkanie spółdzielcze  
M-4, centrum w Gorzowie  
Wlkp. zamienie na podob-  
ne w Pile. Weronika To-  
mała Gorzów Wlkp., Pl.  
Staromiejski 4 m. 70.  
14901g

Młode małżeństwo poszu-  
kuje pokoju. Mogą być  
peryferie Poznania. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19,  
dia 14797g.

Przyjmie panie na pokój  
samodzielny w Luboniu.  
Oferty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19, dia 14813g.

Zamienie mieszkanie ko-  
lejowe w Szczecinie 2 po-  
koje, kuchnię, łazienkę,  
62 m<sup>2</sup> na podobne lub  
mniejsze kolejowe lub  
kwaterekowe w Pozna-  
niu. Oferty „Prasa” Grun-  
waldzka 19, dia 14849g.

Gnieźno! Zamienie dwa  
pokoje z kuchnią na je-  
den pokój z kuchnią w  
Poznaniu. Warunki do  
uzgodnienia. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dia  
14873g.

Pruszków k. Warszawy!  
Pokój z kuchnią — zame-  
nie na podobne w Pozna-  
niu. Wiadomość: W. Sko-  
wrońska, ul. Szopena 10  
m. 7, Pruszków k. War-  
szawy. 15000g

Młode małżeństwo, oczek-  
ujące dziecka, poszukuje  
pustego pokoju z uży-  
walnością kuchni. Oferty:  
Cecylia Rakowska, ulica  
Czechosłowacka 31 m. 11,  
61-466 Poznań. 15123g

Pokój z kuchnią — zame-  
nie na trzy pokoje z kuch-  
nią. Oferty „Prasa” —  
Grunwaldzka 19 dia 15139g

Zamienie dom 3 pokoje,  
kuchnię, ogród owocowy  
w Mosinie — na mniej-  
szy domek 2 pokoje lub  
1 pokój, kuchnię, lub kupię  
mały domek w mie-  
ście obok siebie jakim. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dia 15058g.

Siostry (pracująca i stu-  
dentka), poszukują poko-  
ju z c. o. Peryferie wy-  
kluczona. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dia  
15082g.

Kupię mieszkanie własno-  
ściowe M-6 lub M-5. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dia 15219g.

Kupię mieszkanie M-3 wła-  
nościowe. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dia  
15206g.

## POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

### USŁUG WIELOBRANŻOWYCH w POZNANIU

ul. Szanięckiej nr 3 — telefon 620-29

## WYKONUJE NASTĘPUJĄCE USŁUGI DLA LUDNOŚCI:

- tapicerstwo meblowe i samochodowe,
- blacharstwo i lakiernictwo samochodowe,
- ślusarstwo ogólne np. konstrukcje stalowe szop,  
wiat, bram, ogrodzeń itp.,
- elektromechanika w zakresie przewijania sil-  
ników,
- naprawy pomp hydroforowych i głębinowych,
- czyszczenie parkietów,
- zakładanie wykładzin podłogowych z płytek  
PCW, gumolitu i linoleum dywanopodobnego,
- wulkanizacja opon i dętek.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Remontowo-  
Montażowy Spółdzielni j. w.

2987-K1

Kulturalny pan (SM), wy-  
najmie kawalerkę, pokój,  
kuchnię (komórka). Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dia 15165g.

Zamienie spółdzielcze M-2  
w Swinoujściu — na równo-  
rzędne w Poznaniu. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dia 15196g.

Sprzedam własnościowe  
M-6, I ptr., Os. Oświeceni-  
nia — do zamiany kwate-  
runkowe mieszkanie 2-po-  
kojowe, ewentualnie wspól-  
ne do II ptr., najchętniej  
Grunwald, Jeżyce. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dia 15197g.

## Matrymonialne

Panna inteligentna, nie-  
brzydka, średniego wzro-  
stu, posiadająca gospodar-  
stwo 15 ha, z braku zna-  
omości pozna kulturalne  
go pana bez pałogów, od  
35-45 lat. Cel matrymo-  
nialny. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dia 14780g.

## Nieruchomości

Pilnie sprzedam działkę  
budowlaną pod dom bli-  
niaczy — Osiedle War-  
szawskie. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dia 14708g.

## UWAGA!

### Uczniowie kończący VIII klasę Szkoły Podstawowej!

Zbliża się okres ukończenia szkoły podstawowej,  
co zmusza do wyboru dalszego kierunku  
kształcenia zawodowego.

### Przedsiębiorstwo Uprzemysłowionego Budownictwa Rolniczego

Poznań, ul. Żmigrodzka nr 41/49

### PROJONUJE WAM PODJĘCIE NAUKI

### W NASTĘPUJĄCYCH DOBRZE PŁATNYCH ZAWODACH:

- murarz - tynkarz — z możliwością przyuczenia w ostat-  
nim roku nauki zawodu jako montażysta elementów  
wielkopłytowych,
- monter konstrukcji drewnianych (cieśla),
- dekarz - blacharz,
- malarz - szpachtlarz,
- ślusarz konstrukcji metalowych nauka odbywać się  
będzie we własnych  
zakł. produkcyjnych.
- stolarz budowlany

Nauka w wymienionych zawodach trwa 2 lata z wyjątkiem  
zawodu stolarz budowlany i ślusarz konstrukcji metalowych,  
gdzie okres nauki trwa 3 lata (bez egzaminów wstępnych).

Szkolenie teoretyczne w Zasadniczej Szkole Zawodowej —  
odbywa się przez okres 3 miesięcy (w każdym roku nauki)  
z oderwaniem od pracy, przeważnie w okresie zimowym.  
W pozostałym okresie z wyjątkiem urlopu uczniowskiego,  
uczeń kontynuuje praktyczną naukę zawodu pod kierunkiem  
doświadczonych instruktorów zawodu bezpośrednio na bu-  
dowach prowadzonych przez tut. przedsiębiorstwo.

### Miesięczne wynagrodzenie uczniów:

- do ukończenia 16 lat w I roku nauki — 250,— zł
- do ukończenia 16 lat w II roku nauki — 380,— zł
- powyżej 16 lat w I roku nauki — 520,— zł
- powyżej 16 lat w II roku nauki — 600,— zł
- w III roku nauki stawka osob. zaszer. — 6,20 zł/godz.

Uczniowie w II roku (w zawodach murarz - tynkarz, mon-  
ter konstrukcji drewnianych, dekarz - blacharz, malarz -  
szpachtlarz), a uczniowie (stolarz budowlany i ślusarz kon-  
strukcji metalowych) w III roku otrzymują premię regu-  
laminową.

### Wszyscy uczniowie otrzymują:

ubrania wyjściowe ogólnej wartości ca 2000,— zł rocznie,  
posiłki regeneracyjne (II śniadanie) przez cały okres  
nauki, oraz przysługującą odzież roboczą.

**U W A G A !** Dla uczniów zamieszkujących poza granicami  
Poznania w postaci bezpłatnej kwatery i bezpłatnego cał-  
odziennego wyżywienia.

Dla uczniów wyróżniających się zapewniamy bezpłatny  
wypoczynek na wczasach 14-dniowych.

### ZDECYDUJ SIĘ:

Zgłoś swoją kandydaturę w wybranym przez siebie za-  
wodzie. Obecnie kontynuuje naukę 240 Twoich kolegów.

### Prześlij następujące dokumenty:

1. podanie i własnoręcznie napisany życiorys,
2. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
3. zgodę rodziców lub opiekunów na podjęcie nauki  
w obranym zawodzie. Zgoda winna być podpisana przez  
jednego z rodziców i potwierdzona przez Urząd Gminy  
lub Miasta, względnie inny państwowy zakład,
4. trzy fotografie,
5. opinię ze szkoły.

Każdy uczeń winien posiadać „Tymczasowy Dowód Osobisty”  
(potrzebne do zameldowania w Poznaniu).

Podania o przyjęcie mogą składać również kandydaci na  
uczniów, którzy ukończyli szkołę podstawową w latach po-  
przednich, a nie ukończyli 18 lat.

Podania oraz wszelkie zapytania prosimy kierować do  
Przedsiębiorstwa Upzremysłowionego Budownictwa Rolni-  
czego w Poznaniu, ul. Żmigrodzka nr 41/49 (kod 60-171).

Dojazd do przedsiębiorstwa z Dworca PKP i PKS tram-  
wajem nr 3 do pętli końcowej — przystanek Poznań - Ju-  
nikowo.

2505-K1

## Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej, Oddział  
w Poznaniu — zatrudni niezwłocznie:

ładowca za i wyladunku — dobra płaca  
akordowa.

Korzystne warunki pracy wg Układu Zbio-  
rowego Pracy dla Pracowników PSK.

Pracownicy i członkowie ich rodzin otrzy-  
mują bezpłatne bilety autobusowe w dowol-  
nej relacji, a pracownicy dojeżdżający do pra-  
cy autobusami PKS bezpłatne bilety.

Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje Dział  
Służby Pracowniczej Ekspedycji Rejonowej  
PSK w Poznaniu, ul. Składowa 10, tel. 591-04.  
3777-K1

Poznański Kombinat Budowlany — zatrudni  
zaraz na terenie Poznania

— pracowników w zawodach budowlanych na  
budowach oraz w zakładzie prefabrykatów  
wielkopłytowych.

Nadto zatrudni

— pracowników niewykwalifikowanych, któ-  
rym umożliwi przyznanie do zawodu ope-  
ratora betoniarza i montażyści konstrukcji  
żelbetowych.

Pracownikom zamieszkującym zapewniamy za-  
kwaterowanie we własnych hotelach robotni-  
czych oraz możliwość korzystania ze stołówki  
zakładowej.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy  
w budownictwie.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dzia-  
le zatrudnienia i szkolenia PKB Poznań, ulica  
Szarych Szeregów 23, tel. 69-02-11, kod poczt-  
owy 60-462 Poznań. 3193-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ga-  
stronomicznego — Zarząd — przyjmie do pra-  
cy na stałe i okresowo pracowników na stano-  
wiska:

- pomocy kuchennych, kucharzy,
- zmywaczek,
- pom. w bufecie, bufetowych,
- pom. ciastkarszą, cukierników,
- kelnerów,
- sprzedawców —  
na pełny i niepełny wymiar czasu pracy  
(również emerytów z możliwością zaro-  
bienia 2.000,— zł).

Przedsiębiorstwo zapewnia możliwość wyży-  
wienia oraz dopłatę do biletów miesięcznych,  
jak również zakwaterowanie w wynajętych  
kwaterach prywatnych.

Praca dwuzmianowa, wynagrodzenie wg  
układu zbiorowego pracy pracowników handlu  
wewnętrznego.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela  
w godz. od 10-13 Działy Spraw Osobowych  
Oddziałów PPG:

- Oddział Kawiarni — Poznań, ul. Rataj-  
czaka 18 — 551-84
- Oddział Restauracji — Poznań, ul. Kra-  
marska 1 — 539-34
- Oddział Barów — Poznań, ul. Kramar-  
ska 1 — 557-06
- Oddział Prod. Garmazer. — Poznań, ulica  
Rybaki 18a — 526-60.

3246-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe  
Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Wieru-  
szowska 2 — Junikowo — przyjmie zaraz do  
pracy:

- kierowców z I, II i III kat. prawa jazdy,
- kierowców — kobiety, na samochody  
o ładowności do 1 tony, które zatrud-  
nimy we filii przy ul. Kazimierza Wiel-  
kiego 1.
- monterów samochodowych.

Płace według zasad w transporcie samocho-  
dowym.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela —  
Sektora Spraw Osobowych PPTHW, ul. Wieru-  
szowska 2, tel. 67-44-01, wewn. 77. 3042-K1

## UWAGA — UCZNIOWIE KLASY VIII SZKOŁY PODSTAWOWEJ!

WPHS Oddział Obrotu Mięsem  
w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 45

przyjmuje na rok szkolny 1975/76

## ZAPISY CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT

do klasy I  
Zasadniczej Szkoły Handlowej  
w Poznaniu

## W ZAWODZIE SPRZEDAWCY

Nauka w szkole trwa dwa i pół roku.

Uczniowie otrzymują w:

- I roku nauki zł 300,— mies.
- II roku nauki zł 420,— mies.
- III roku nauki zł 720,— mies.

oraz odzież ochronną i posiłki regenera-  
cyjne w okresie jesienno-zimowym.

### Wymagane dokumenty:

1. Podanie o przyjęcie.
2. Życiorys.
3. Świadectwo ukończenia 8 klasy lub  
wykaz ocen za I półrocze 8 klasy  
szkoły podstawowej.
4. Świadectwo zdrowia.
5. 2 fotografie.

Po ukończeniu nauki absolwent zatrud-  
niony zostanie w tut. Oddziale.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udzie-  
la Sekcja Spraw Osobowych — Poznań,  
ul. Czerwonej Armii 45, telefon 589-40.

1659-K1



# UWAGA, ROLNICY!

## POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE

w Poznaniu, ul. Wykopy 2/4, tel. 622-21  
wraz z podległymi Zakładami w Gnieźnie, Obornikach, Lesznie, Trzcieńcu i Zakładami Jajczarsko-Drob. w Ostrowie Wlkp. — informują, że

## ZAWIERAJĄ UMOWY NA SKUP GĘSI

poprzez wszystkie Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”.

### Rolnik - Hodowca

- zgłosić się do najbliższej Gminnej Spółdzielni, celem podpisania umowy.
- Ustalone jednolite ceny w całym okresie skupu umownego gęsi tj. od 15. VIII. do 20. XI. 1975 r. gwarantują opłacalność chowu gęsi i maksymalne ceny zakupu.
- Za gęsi dostarczone zgodnie z terminem ustalonym
- w umowie płacimy od 27 do 38 złotych za 1 kg.
- Za gęsi nie objęte umową płacimy od 4 do 6 zł mniej za 1 kg.

Szczegółowych informacji udzielają Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” oraz PZD w Poznaniu wraz z Zakładami w Gnieźnie, Obornikach, Trzcieńcu, Lesznie i Zakładami Jajczarsko - Drobiarskimi w Ostrowie Wlkp.

### Rolnik:

Najbardziej pożądane jest odstąpienie gęsi w terminie od 15 sierpnia do 10 września br.

2630-W1

## UWAGA!

## ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

WIELKOPOLSKO - LUBUSKIE  
ZAKŁADY PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO  
„GOPLANA” w POZNANIU

## PROWADZĄ NABÓR UCZNIÓW

na rok szkolny 1975/1976 do klas pierwszych  
Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących

### W ZAWODACH:

- ◆ CUKIERNIK PRZEMYSŁOWY (chłopcy i dziewczęta),
- ◆ ŚLUSARZ (chłopcy),
- ◆ FREZER (chłopcy),
- ◆ TOKARZ (chłopcy),
- ◆ MECHANIK SAMOCHODOWY (chłopcy).

Okres nauki w zawodzie cukiernik przemysłowy trwa 2 lata.  
W zawodach mechanicznych — 3 lata.

W OKRESIE NAUKI ZAWODU uczeń otrzymywać będzie wynagrodzenie miesięczne w wysokości:

- w I roku nauki — 300,— zł,
- w II roku nauki — 480,— zł,
- w III roku nauki — 800,— zł.

Na terenie Zakładu znajduje się stołówka i bufet.

Dla młodzieży osiągającej dobre wyniki w nauce oraz zaangażowanej w pracy społecznej — Zakład organizuje zimowiska i letnie obozy wypoczynkowe.

Przyjmujemy kandydatów, którzy będą mieli ukończone 15 lat z dniem 15 września br., zamieszkałych w Poznaniu, lub okolicach z dojazdem miejskimi środkami komunikacji. Dziewczęta muszą posiadać skierowanie z Wydziału Zatrudnienia, mieszczącego się w Poznaniu, przy ul. Zamkowej 1/2.

2835-K1

### Przetarg

Poznańskie Zakłady Papiernicze ogłaszają  
PRZETARG NIEOGRANICZONY na prace  
budowlane w naszej fabryce w Czerwonaku  
k. Poznania, ul. Gdynia 87.

Zakres robót: wybudowanie szybu dla dźwigu towarowo-osobowego 1.600 kg.  
Wartość w/w robót wg kosztorysu — ca 112.933 zł.

Termin wykonania prac — do 30. 9. 1975 r.  
Szczegółowych informacji udziela Dz. Inwestycji PZP w Poznaniu, ul. Piaskowa 4/5, telefon 592-42, wewn. 22.

Oferty prosimy składać w PZP w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi piętnastego dnia o godzinie 10.

Zastrzega się wybór oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

3509-K1

### Praca • Nauka

Przyjmę tokarza. Zakład ślusarski, Jan Mioduszewski, Poznań, ul. św. Stanisława 16, tel. 534-57. 16102g

Małżeństwo szuka pracy ogrodnictwie — praktyka piekarnictwie. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15350g.

Samotny rencista zaopiekuje się osobą (mogącą chodzić). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 779p.

Przyjmę pracę na taksówce. Tel. 635-62. 15065g

Małżeństwo przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Helman, Szamarskiego 23 m. 3. 15054g

Rzemieśnik z żoną, przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Tel. 33-25-82. 15290g

Zatrudnię traktorzystę do pracy na ładowaczku Cypklo. Poznań, ul. Szczepankowa 128. 15260g

Poszukuję gospośki samotnej, pobyty, utrzymanie, mieszkanie, zapewnione do śmierci. Paroć Wielkopolski, Sportowa 5 m. 35. 15240g

Przyjmę ucznia po ukończeniu lat 18. Zakład Elektrotechniczny, Marceli Skóra, Poznań, Gwardii Ludowej 18, w godz. 7.30-8.30. 14895g

Potrzebna spodniarka o raz uczeń — uczennica. Ul. Prądzińskiego 57. 14913g

Przyjmę uczennicę do pracowni kalcitnicznej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15328g.

### Kupno • Sprzedaż

Stare meble, obrazy, broń, porcelanę, pianino i inne kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16291g.

Komplet stołowy i biurko jasny orzech, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Telefon 658-94, po 16. 16888g

Sypialnię Chippendale — doskonale utrzymaną — sprzedam. Tel. 525-78. 15694g

Wózki dziecięce, wózki spacerowe, spacerówki, całkowicie składane poleca Wytwórnia — Orzeszkowej 13. 15590g

Sprzedam magazyn geograficzny „Poznań Świat” rocznik 1964 do 1975. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 752p.

Półowę wagonu chłodniczego, kotniki, prawidła do skór lisich, okazjnie sprzedam. Rawicz, telefon 621. 780p

Sprzedam snopowiązałkę WC 2 na chodzie, cena 18 tys. zł. Ruszowice 38, kolo Głogowa. 773p

Billard elektryczny, sprzedam. Tel. 705-41, Szczecin, godz. 14-19. 1524-K2

### Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” — zatrudni:

- maszynistkę,
- pomoc kuchenną,
- gońca w miesiącu lipcu br.

Zgłoszenia w Sekcji Kadr — Poznań, ulica Grunwaldzka 19, pok. 16. 66-B

Państwowe Prewenterium dla Dzieci w Jeziorach k. Mosiny — zatrudni zaraz dwóch pracowników fizycznych (mężczyzn) do pracy w Gospodarstwie Pomocniczym.

Zakwaterowanie bezpłatne. Stołówka na miejscu — odpłatnie. Pozostałe warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

Ewentualne zgłoszenia telefonicznie kierować pod numer telefonu — Mosina 421, 1280-K2

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (dworzec autobusowy) zatrudni zaraz

- kierowców — z I kategorią prawa jazdy z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego oraz innych miejscowości: Sremu, Dolska, Obornik, Ryczywoła, Środy, Krobi.
- konduktorów — z terenu m. Poznania i powiatu poznańskiego oraz innych miejscowości: Krobi, Środy, Sulęcina, Obornik, Sremu, Szamotuł, Duszyn, Nieprusze, Buku, Tarnowa Podgórnego, Grodziska Wlkp., Stęszewa, Kórnik, Kostrzynia, Dolska.

1. Pracownikom PKS przysługują 50% zniżki na autobusy PKS.

2. Bezpłatne bilety na autobusy PKS dla pracowników i ich rodzin oraz inne świadczenia zgodnie z U.Z.P.

Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Spraw Osobowych pokój 118 (dworzec autobusowy). 2869-K1

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego Luboń — zatrudni zaraz w Zakładzie Produkcyjnym Luboń strażaków.

Wynagrodzenie zgodnie z taryfikatorem obowiązującym w straży pożarnej.

Zakład posiada hotel robotniczy i stołówkę. Zgłoszenia należy kierować do działu obsługi pracowniczej — Luboń, ul. Dzierżyńskiego 49. 1563-K2

Cukrownia „Gniezno” w Gnieźnie, ul. Wrzesińska 28, zatrudni na okres kampanii przerobu i odbioru buraków cukrowych od 10 września 1975 r.

- robotników (mężczyzn i kobiety)
- pracowników na stanowiska:
- kontystów
- wagiowych
- procentmistrzów

do pracy w cukrowni oraz w terenowych punktach skupu w: Lednogórze, Pierzyskach, Oborze, Zdzichowie, Dębicy, Rybnie, Gniezno — Las, Wrzesni i w Otcznie.

Wnioski na stanowiska pracowników umysłowych, wraz z życiorysem, prosimy kierować do dnia 30 lipca 1975 roku — pod adresem — Cukrownia „Gniezno” w Gnieźnie, ul. Wrzesińska 28 Dział Spraw Pracowniczych. 1505-K2

Sprzedam ciągnik, nośnik narzędzi RS 9, dobrym stanie. Potrzebowa 12 kolo Slawy, woj. leszczyńskiego. 768p

Sprzedam silnik dolnozaworowy do Warszawy, na chodzie. Ulica Mostowa 2 m. 2, w godzinach 15-18. 18855g

Sprzedam cyklinarkę. Telefon 701-76. 15423g

Sprzedam zagraniczne futro brzożowe piżmaki — grzbiety, do przeróbki na kurtkę. Tel. 527-00. 14960g

### Samochody

Pilnie sprzedam Fiat 125 p - 1300. Ogłądać: Wrzesnia, ul. Słowackiego 1 m. 2, w godz. 14-20. 763p

Sprzedam Warszawa po remoncie. Wiadomość: Czerni, tel. 244, po godz. 18. 761p

Sprzedam wózek inwalidzki „Velorex”. Jawa 350. Wschowa, pl. Jedności Robotniczej 1. 762p

BMW - 1600 - 2002, może być do remontu, kupię. Oferty 59838, Wrocław — „Prasa”, Mazowiecka 17. 1509-K2

Sprzedam Fiat 125p-1300, rok 1974, z taksometrem lub bez. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14898g

Sprzedam Moskwicę 403, stan idealny, przebieg 49.000 km, cena 62.000 zł oraz za bony PeKaO nowego Fiat 125p, model 1300. Maciuszek, Wilkowyja 82-720 Klecko kolo Gniezna. 14932g

### Lokale

Kupię pokój z kuchnią w starym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16012g.

Zamienię M-4 własnościowe w Jeżyce, na jedno lub dwa mieszkania M-2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16414g.

Kupię pokój z kuchnią, ewentualnie suterene lub strych, do remontu. Tel. 540-60, po 16. 11756gpr

Zamienię luksusowo wyposażone mieszkanie spółdzielcze M-6, z garażem przy domu, w Kaliszu — na podobne w Poznaniu. Najchętniej Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12035g.

Paniąka pracującą, poszukuję samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15203g

Zamienię mieszkanie kwaterunkowe, samodzielne, nowe budownictwo, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, I ptr., balkon, c. o., telefon, na większe 3-4 pokoje, kwaterunkowe lub spółdzielcze. Wiadomość: tel. 32-17-74. 15209g

Młode bezdzietne małżeństwo, członkowie SM, poszukuje pokoju niemeblowanego, od sierpnia, dzielnic Winogrady, Naranowice. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15228g

Stonieczne mieszkanie w Bytomiu — pokój, kuchnia, łazienka — zamienię na podobne w Poznaniu lub okolicy. Informacje: Poznań, tel. 472-01, godz. 8-15. 15231g

Koszalin! M-3, spółdzielcze, dwupokojowe, I piętro, balkon, komfortowe — zamienię na M-3 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15247g

Dwie paniąki, poszukują pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15281g

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie SM — poszukuje pokoju z umeblowaniem, do września. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15280g.

Bezdzietne małżeństwo — członkowie SM, poszukuje kawalerki lub niekierunkowanego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15335g.

Zamienię pokój z kuchnią, c. o., z wygodami, kwaterunkowe, Dębica, II ptr., na równorzędne, najchętniej dzielnicę Grunwald — Rataje — Łazarz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15336g.

Bezdzietne małżeństwo — członkowie SM — pilnie poszukuje mieszkania lub pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15361g

Pielęgniarka z dzieckiem (dziecko poza domem) — wynajmie pokój z kuchnią lub pustą pokój z osobnym wejściem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15360g.

Panna uczciwa, szuka pokoju w Poznaniu, może być wspólny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14904g.

Szczecin - centrum, superkomfortowe M-4 (48 m²), w nowym budownictwie — zamienię na podobne w Poznaniu. Szczecin, Wielka 7/3, tel. 448-59. 1530-K2

## ZAKŁADY ROWEROWE „PREDOM - ROMET”

Zakład w Poznaniu, ul. Serbska 7 — Winogrady

## PRZYJMUJĄ ZAPISY UCZNIÓW

na rok szkolny 1975/76

### W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- ŚLUSARZ
- TOKARZ
- FREZER.

W okresie nauki uczeń otrzymuje wynagrodzenie:

- w I roku nauki zawodu — 300,— zł
- w II roku nauki zawodu — 480,— zł
- w III roku nauki zawodu — 620 zł na 1 rob/g.

Za dobre wyniki w nauce przyznawane są kwartalne nagrody w wys. do 20 proc. wynagrodzenia miesięcznego.

Zakład zapewnia po ukończeniu nauki zawodu pracę w Poznaniu.

Zakład organizuje wycieczki krajoznawcze i obozy letnie. Ponadto uczniowie otrzymują:

- bezpłatny przydział odzieży ochronnej
- dla półsierot oraz pochodzących z rodzin wielodzietnych o niskich dochodach przewiduje się specjalne zasiłki w wysokości 300 zł miesięcznie
- deputat węglowy
- nagrody z funduszu zakładowego (13 pensja)
- bezpłatną opiekę lekarską w Przyzakładowej Przychodni
- wczasowe we własnych ośrodkach wczasowych nad morzem i w górach.

Wszelkich informacji oraz zapisy przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych w Poznaniu przy ul. Serbskiej 7, pokój 22 — telefon 38-32-10. 3755-K1

Mieszkanie 2-pokojowe, stare budownictwo, piec, łazienka — centrum Zielonej Góry — zamienię na pokój z kuchnią, z wygodami lub M-1 w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, Umińskiego 20/5. Kazimierz Grzeszkowiak. 1486-K2

Mieszkanie M-3, spółdzielcze w Srebie — zamienię na M-1 lub M-2 w Poznaniu. Wiadomość: Bronisław Zabędzki, Zielona Góra, Harcerska 9/15. 1485-K2

Zamienię duży pokój, kuchnię, samodzielne, ładne, II ptr., Wilda — na mniejsze lub kawalerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15369g.

Kupię zaraz mieszkanie M-2, M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14973g

Poszukuje pomieszczenia na zakład usługowy krawiectwa damskiego (możliwość współpracy). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14900g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze, trypokojowe — na jedno dwupokojowe i jedno jednopokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14940g.

Przyjmę paniąki na pokój. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15370g.

W Lesznie kupię dom 1-rodzinny z ogrodem, może być staniem surowym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15414g.

Sprzedam pilnie działkę 2.412 m² Puszczykowo, ul. Przecznicza przy Sobieskiego. Prawo zabudowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15414g.

Miedzichód! Wille komfortowa nad jeziorem w mieście wczasowym sprzedam. Schrödel, Miedzichód, Powst. Wlkp. 34, tel. 305, po 18. 787p

Sprzedam dom pietrowy Antoni Piskorski, Witkowo, Park Kościuski 21, kolo Gniezna. 771p

### Nieruchomości

Gospodarstwo rolne 11 ha w tym 2 ha ziemi pszenno-buraczanej, nowe zabudowania — z powodu starości sprzedam. Zenon Witucki, Kopanina, p-ta Damaśławek. 772p

## Zawód — trwałe zatrudnienie — służbę miastu — ZAPEWNI UKOŃCZENIE NAUKI ZAWODU W ZESPOLE SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Ministerstwa Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska 61-469 Poznań, ul. Dzierżyńskiego 296/298, telefon 33-13 — 81, w roku szkolnym 1975/76.

A. ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA DLA PRACUJĄCYCH Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu — przyjmuje zgłoszenia uczniów w naukę zawodu — o specjalności:

- |                                            |                                                                                             |
|--------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1. murarz,                                 | 12. monter wewnętrznych instalacji budowlanych,                                             |
| 2. posadzkarz,                             | 13. monter wewnętrznych instalacji budowlanych (z ukierunkowaniem na urządzenia ogrzewcze), |
| 3. dekarz - blacharz,                      | 14. ogrodnik terenów zieleni,                                                               |
| 4. malarz budowlany,                       | 15. ślusarz,                                                                                |
| 5. malarz lakiernik,                       | 16. mechanik kierowca pojazdów samochodowych,                                               |
| 6. blacharz karoseryjny,                   | 17. elektromechanik pojazdów samochodowych,                                                 |
| 7. zdun,                                   | 18. elektromonter.                                                                          |
| 8. cieśla,                                 |                                                                                             |
| 9. stolarz maszynowy,                      |                                                                                             |
| 10. kamieniarz,                            |                                                                                             |
| 11. monter zewnętrznych sieci komunalnych, |                                                                                             |

Przyjmowane są dziewczęta i chłopcy po ukończeniu 8-klasowej szkoły podstawowej, powyżej lat 15, do zawodu stolarz maszynowy — powyżej lat 16, do zawodu kamieniarz — powyżej lat 17.

W zawodzie ogrodnik terenów zieleni przyjmowane są dziewczęta tylko z terenu Poznania. Nauka w Zasadniczej Szkole Zawodowej trwa 2 lata od pozycji 1-15, trzy lata — w pozycji 16-18, obejmuje naukę teoretyczną w szkole i praktyczną w zakładzie pracy, na podstawie umowy o naukę zawodu.

Absolwenci uprawnieni są do nauki w Technikum. W czasie nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej uczniowie otrzymują:

- 1. wynagrodzenie miesięczne w wysokości 300 zł — I rok,
- 2. wynagrodzenie miesięczne w wysokości 480 zł — II rok,
- 3. wynagrodzenie miesięczne w wysokości 780 zł — III rok.

Odzież ochronną, roboczą i wyjściową bezpłatnie wartości około 2.000 złotych.

Uwaga! Uczniowie wykazujący dobre postępy w nauce mogą otrzymać kwartalne nagrody w wysokości do 20 proc. wynagrodzenia miesięcznego, a uczniowie w ostatnim roku nauki w zakresie działalności produkcyjnej lub usługowej, mogą być wynagradzani wg stawki plac ustalonej dla I kategorii zaszerogowania robotników.

B. TECHNIKUM PRYZAKŁADOWE DLA PRACUJĄCYCH ze specjalnością:

- a) ogrodnik terenów zieleni,
  - b) obróbka skrawaniem,
- przyjmuje do klasy I absolwentów zasadniczych szkół zawodowych odpowiednich specjalności, na podstawie konkursu świadectw — bez egzaminu. Pierwszeństwo w przyjęciu mają pracownicy resortu gospodarki komunalnej. Nauka w Technikum trwa 3 lata.

Absolwenci po zdaniu egzaminu dojrzałości otrzymują dyplom technika odpowiedniej specjalności, co uprawnia do wstępu na wyższe uczelnie.

Nauka w Zasadniczej Szkole Zawodowej i Technikum rozpocznie się we wrześniu 1975 roku.

Szczegółowych informacji udziela i podania do szkoły przyjmuje sekretariat szkoły w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego nr 296/298. 826-K1



## UWAGA — KIEROWCY SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH!

### ZGŁASZAJĄC

W EKSPEDYCIACH lub AJENCJACH  
Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej  
próby przebieg swojego samochodu  
przyczynisz się do:

- eliminacji próżnych przebiegów,
- obniżki społecznych kosztów transportu,
- oszczędności paliw płynnych,

a sam możesz uzyskać dodatkową premię  
od należności przewozowej wypłaconej  
posiadaczowi pojazdu obliczoną za każdy  
przewóz w wysokości:

- 10 proc. od kwoty należności do 500,— zł
- 5 proc. od kwoty należności powyżej 500,— zł — do 1.000,— zł
- 2 proc. od kwoty należności powyżej 1.000,— zł

Premię oblicza się systemem składanym  
oddzielnie dla każdego przedziału  
kwotowego. 3059-K1

### Nieruchomości

Kupię działkę budowlaną  
w Lesznie. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla  
758p.

Sprzedam 2,5 ha ziemi  
ornej, przy lesie, w Czmie  
koło Sremu — 30 km  
od Poznania. Wiadomość:  
Osiedle Przyjaźni 6 m. 42,  
61-484 Poznań, Jakubow-  
ska. 15136g

Sprzedam dom z warszta-  
tem lakierniczym. Poznań,  
Dąbrowskiego 437. Informa-  
cje tylko w niedzielę,  
Joanna Kucz. 16710g

Dom jednorodzinny, par-  
celi 450 m<sup>2</sup> — sprzedam.  
Informacje: tel. 656-47, od  
godz. 17. 15642g

Kupię działkę pod budowę  
domu, wysoki parter. Of-  
erty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 15119g.

Działkę budowlaną 2.500  
m<sup>2</sup> zadrzewioną w Gnieź-  
nie sprzedam zaraz. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka  
19 dla 15678g.

Dom 1-rodzinny z zabudo-  
waniem gospodarczym i  
2 ha ziemi z płonami lub  
bez pilnie sprzedam. He-  
lena Wielgus, 69-400 O-  
strów Wlkp., Pruslin, ul.  
Drzymały 7, woj. kaliskie.  
787p

Sprzedam działkę 1.200 m<sup>2</sup>  
— domkiem jednorodzin-  
nym. Kościan, Poznańska  
45, tel. 206. 15093g

Sprzedam działkę 4500 m<sup>2</sup>  
wraz z małym domem, w  
pobliżu las i jezioro, 22  
km od Poznania. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 15168g.

Parcele budowlana 800 m<sup>2</sup>  
zbrojona, z garażem, w  
Luboniu k. Poznania —  
sprzedam. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
15207g.

Okazyjnie sprzedam dwu-  
rodzinna willę z ogrodem  
na Solaczu. Brak wolnego  
mieszkania. Oferty 59729,  
Wrocław, „Prasa”, Mazo-  
wiecka 17. 1512-K2

Camping z działką ogra-  
dzoną, z drzewami owoc-  
owymi, nad jeziorem Ra-  
dziejko koło Ślawy, sprze-  
dam. Własność hipoteczna,  
Wrocław, tel. 22-03-37 —  
Mróz. 1511-K2

Kupię w Poznaniu pół  
willi wyłączonej, 3 poko-  
je kuchnia, garaż, cen-  
tralne ogrzewanie. Oferty  
„396297” Biuro Ogłoszeń,  
Warszawa, Poznańska 38.  
1494-K2

Sprzedam gospodarstwo 6  
ha, w pełni owocujące  
plantacje szparagów i tru-  
skawek. Budynki w do-  
brym stanie, 2 km od mia-  
sta, PKS na miejscu. Wła-  
dysław Fraszczak, Zdrój  
51, 64-340 Grodzisk Wlkp.  
15365g

## UWAGA — HODOWCY DROBIU!

Poznańskie Zakłady Drobiarskie

oferują do sprzedaży

### JEDNODNIOWE KOGUTKI

rasy Leghorn w cenie 2 zł/szt.

Sprzedaż odbywa się w Zakładzie Wylęgu  
Drobie w Gostyniu, ul. Nad Kanią nr 5,  
telefon 388 — w każdy wtorek i piątek  
w ilościach około 10.000 szt. w okresie  
od czerwca 1975 r. do lutego 1976 r.  
3945-K1

Sprzedam pół domu bli-  
niaczego, Górczyn. W roz-  
liczeniu konieczne 3-po-  
kójowe mieszkanie. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka  
19 dla 15415g.

Z powodu wyjazdu tanio  
sprzedam 2,75 ha, domek  
gospodarczy, studnia — w  
Morasku. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 14931g

Kupię dom w Poznaniu,  
może być w stanie suro-  
wym do 350.000 zł. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 14926g.

Kupię domek, może być  
do wykończenia, do 200  
tys. zł. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 14972g

Sprzedam parcelę 0,75 ha,  
pod Poznaniem, 3 km. Of-  
erty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14640g.

Sprzedam pilnie działkę  
ogrodniczą, opłotowaną,  
3.900 m<sup>2</sup>, w Tarnowie Pod-  
górnym, przy trasie E-8.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14857g.

Kupię domek lub pół bli-  
niaczego, do wykończenia  
w Poznaniu, obiekt może  
być częściowo wykończo-  
ny. Czyż, Podolany, ul.  
Straży Ludowej 24. 14854g

### Matrymonialne

Kawaler lat 45, wzrost  
1,70, wykształcenie śred-  
nie, domator, dobrego cha-  
rakteru, bez nałogów, po-  
zna tą drogą pannę - wd-  
wę, skromną, uczciwą, do-  
matorkę, młędą prezencją,  
niepalącą, mieszkaniem.  
Cel matrymonialny. Dy-  
skrecja zapewniona. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka  
19 dla 14952g.

Wdowiec lat 45, troje dzie-  
ci, 1, 14, 17 lat, pracownik  
fizyczny, dobry zawod —  
pozna panną łagodnego  
charakteru, dobrą matkę,  
towarzyszkę życia, pannę,  
wdowę lub rozwódkę, do  
lat 38, niepalącą. Cel ma-  
trymonialny. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
14821g.

Pani lat 60, dobrej prezen-  
cji, pozna odpowiedniego  
pana w tym samym wie-  
ku. Cel matrymonialny.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14933g.

Przystojny, stanu wolne-  
go, wykształcenie wyższe,  
dobrze sytuowany — po-  
zna odpowiednią panną do  
lat 45, chętnie z prawem  
jazdy. Cel matrymonial-  
ny. Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14938g.

Panna lat 20, pracująca,  
średniego wzrostu, z braku  
znajomości pozna ka-  
walera do lat 26. Cel ma-  
trymonialny. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
14803g.

### Zguby • Różne

2 tygodnie temu przybłą-  
kał się pies — bokser.  
Właściciela proszę o skon-  
towanie się w godzi-  
nach wieczornych, telefon  
67-62-25. 16897g

21 czerwca, prawdopodob-  
nie w okolicy Parku Kas-  
praka, zgubiłam klucze.  
Uczciwego znalazcę wy-  
nagrodzę. Tel. 649-27. 17126g

Unieważnia się zagubiona  
pieczęć o treści: Po-  
znańskie Przedsiębiorstwo  
Przemysłu Gastronomicz-  
nego, Oddział Restauracji,  
Restauracja „Moulin Rou-  
ge”, ul. Kantaka 8/9, tel.  
539-26, 61-812 Poznań.  
3677-K1

Czyszczenie pierza na po-  
czekaniu. Kraszewskiego  
28. 16198g

Bezpłatne cyklinowanie  
parkietów. Tel. 609-80. 14947g

Maluję mieszkania. Tel.  
757-55, godz. 18-20. 14813g

Garaż murowany, okoli-  
ca Grunwaldzka — Stone-  
czna, oddam w dzierżawę.  
Tel. 67-89-01. 15169g

## UWAGA, UCZNIOWIE KLAS Y VIII SZKOŁY PODSTAWOWEJ!

### ZARZĄD

Poznańskiego Przedsiębiorstwa

Przemysłu Gastronomicznego

w Poznaniu — ulica Wielka 26

PRZYJMUJE NA ROK SZKOLNY

1975/1976

### ZAPISY UCZNIÓW

do klasy I

w następujących zawodach:

- ◆ **KELNER**  
— dziewczynki i chłopców
- ◆ **KUCHARZ**  
— dziewczynki i chłopców
- ◆ **SPRZEDAWCA**  
— dziewczynki
- ◆ **CUKIERNIK —**  
**CIASTKARZ**  
— chłopców.

W okresie nauki zawodu uczeń obok wy-  
nagrodzenia miesięcznego otrzymuje także:

- bezpłatną odzież ochronną i obuwie
- wyżywienie za odpłatnością — 3 zł  
dziennie.

Uczniowie kl. I i II, znajdujący się w  
szczególnie trudnej sytuacji otrzymują do-  
datkowe wynagrodzenie — zasiłek do 300  
złotych miesięcznie.

Po ukończeniu nauki zawodu absolwenci  
mają zapewnioną pracę w placówkach  
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu  
Gastronomicznego.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udzie-  
la Sekcja Kadry i Szkolenia Zawodowego  
PPPG — Zarząd, ul. Wielka 26 (wejście  
z ul. Klasztornej, III ptr, telefon 587-05  
do 07, wewn. 1). 3489-K1

Czyszczenie pierza, życie  
kołder. Szwarczaka 11,  
Osiedle Warszawskie. 14374g

Dogodne usługi chemicz-  
nego czyszczenia dywa-  
nów, mebli wysycianych  
na miejscu u klienta. Zgło-  
szenia telefoniczne 454-69,  
rano i wieczorem. 13449g

Piorunochrony rolnikom  
spiesznie założyć. Dzieci-  
uchowicz, 63-200 Jarocin.  
Zanotuj! 778p

Szybka, fachowa naprawa  
telewizorów. Tel. 552-59.  
14539g

Pasy przepuklinowe, po-  
operacyjne, ciążowe, przy  
obniżeniu żołądka, do  
sztucznego oddechu, sus-  
pensoria, sznurówki - gor-  
sery ortopedyczne, wkład-  
ki ortopedyczne przy scho-  
rzeniu stóp — wykonuje  
Warsztat Ortopedyczny —  
Z. Janaszek (dawniej P.  
Niedziela), Poznań, Dolna  
Widła 20, rok założenia  
1920. 753p

† Dnia 22 czerwca 1975 r. po długich i ciężkich  
cierpieniach odszedł od nas na zawsze nasz  
najukochańszy syn i brat, przeżywszy lat 16.

### JANUSZEK MAŁECKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 10.30  
z kaplicy cmentarza św. Jana, Vianney przy uli-  
cy Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrzebi  
rodzice, brat i rodzina

Os. Kraju Rad 11 m. 147,  
dawniej Bułgarska 88. 16979g

† Dnia 23 czerwca 1975 r. zasnęła w Bogu po  
długich cierpieniach nasza najdroższa matka,  
przeżywszy lat 83

### ZOFIA TOMASZEWSKA

z domu Blaszk

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm. o godzi-  
nie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrzebi  
córkę, syn, synowa z rodziną

Ul. Mielżyńskiego 22 m. 16. 16955g

† W dniu 23 czerwca 1975 r. zmarła przeżywszy  
lat 71 nasza najukochańsza matka, teściowa  
i babcia, śp.

### ANTONINA NOWACZYK

z domu Sielacz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm.  
o godz. 13 na cmentarzu Główna - Miłostowo.

W smutku pogrzebi  
córkę, zięciowie i wnuki

Ul. Chwałszewo 10 m. 5. 16971g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu  
21 czerwca 1975 r. zmarł niespodziewanie  
nasz troskliwy i nieodżałowany mąż, ojciec, teść  
i dziadek, przeżywszy lat 67, śp.

### FELIKS WIELGOSZ

b. długoletni kierownik

Szkoły Podstawowej w Bieżynie.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm.  
o godz. 12 na cmentarzu parafialnym w Lub-  
niu.

W smutku pogrzebi  
RODZINA 16876g

† Dnia 23 czerwca 1975 r. zmarł nagle w 75 roku  
życia nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dzia-  
dek

### ANDRZEJ SZKUDLAREK

powstańca wielkopolski,  
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-  
rodzenia Polski i Wielkopolskim  
Krzyżem Zasługi.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby na  
cmentarz we Wronczynie, nastąpi dnia 25 bm.  
o godz. 10.

W smutku pogrzebi  
RODZINA 17128g

Kołatka, gm. Pobiedziska. 17128g

Dnia 22 czerwca 1975 r. zmarła długoletnia  
i ofiarna pracownica

### ZOFIA SAGAŁŁO

pielęgniarka

Rodzinie Zmarłej wyrazi współczucia skia-  
dają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy  
Poznańskiego Ośrodka Kardio-Pulmonologicznego  
w Kowankówku k. Obornik. 688-K3

Dnia 18 czerwca 1975 r. zmarł nasz były dłu-  
goletni wzorowy, zasłużony pracownik i kolega

### FRANCISZEK WIZA

st. ogn. poż.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-  
czucia składają

Komenda — Rada Zakładowa — POP  
oraz współpracownicy  
Poznańskiej Komendy Straży Pożarnej

Pogrzeb odbył się w sobotę, dnia 21 czerwca  
1975 r. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.  
681-K3

Przejęci głębokim żalem zawiadamiamy, że  
12 maja br. zmarł we Wrocławiu były jeniec  
oflagów w Itzehoe i Woldenberg

### TADEUSZ ZOLL

inżynier leśnik,

pochowany 15 maja br. w grobie rodzinnym na  
cmentarzu rakowickim w Krakowie.

W Zmarłym straciłmy prawego charakteru  
kolegę, byłego prezesa i członka honorowego,  
wielce zasłużonego dla motoryzacji działacza.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczer-  
ego współczucia.

Zarząd i Rada Seniorów  
Motoklubu „Unia” w Poznaniu  
676-K3

Dnia 23 czerwca 1975 r. zmarł po długiej cho-  
robie i ciężkich cierpieniach nasz ukochany  
mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy  
lat 78

### WŁADYSŁAW KRUK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-  
rodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Me-  
dałem 10-lecia Polski Ludowej, Odznaką Hono-  
rową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa  
Poznańskiego”.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm.  
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrzebi  
żona z synami i rodziną

Ul. Dobra M.  
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 16985g

† Dnia 17 czerwca 1975 r. zmarła po ciężkiej  
chorobie moja najdroższa, kochana siostra

### WANDA FLAUM

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. w Ham-  
burgu.

W głębokim smutku pogrzebi  
Stefania Dziecińska

Ul. Grunwaldzka 27 m. 4. 16975g

† Dnia 21 czerwca 1975 r. odeszła od nas po  
długich i ciężkich cierpieniach moja naj-  
droższa żona, mamusia, teściowa, siostra,  
ciocia i babunia, śp.

### PELAGIA CZUJEWICZOWA

z domu Korczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 10.50  
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku i żalu żegna  
mąż z rodziną

Nabożeństwo żałobne dnia 26 bm. o godz. 7.30  
w kościele OO. Pallotyńów.

Ul. Szmarzewskiego 60 m. 22. 16973g

Dnia 23 czerwca 1975 r. zmarł po ciężkiej cho-  
robie, najdroższy mąż, ojciec, syn, zięć, brat,  
szwagier, przeżywszy lat 49

### ppłk w st. spoczynku

### mgr WIESŁAW KRUPKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.50  
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrzebi  
żona z córkami i rodziną

Ul. Brzask 16A m. 8. 17124g

Dnia 23 czerwca 1975 r. zmarł były, długoletni  
i ceniony pracownik naszego przedsiębiorstwa

### FELIKS KULIBERDA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 czerwca 1975 r.  
o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-  
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, OOP  
i współpracownicy  
Poznańskiego Przedsiębiorstwa  
Przemysłu Gastronomicznego, Oddział Kawiarni  
w Poznaniu. 688-K3

W dniu 22 czerwca 1975 r. zmarli byli dłu-  
goletni pracownicy naszego Zakładu

### FRANCISZEK NAROŻNIAK

emeryt

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciłmy dobrego i serdecznego  
kolegę, wychowawcę młodych kadr.

Zonie i Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego  
współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Koło Emerytów,  
współpracownicy  
Zakładu Doświadczalnego  
i Instytutu Obróbki Plastycznej w Poznaniu.  
697-K3

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 czerwca  
1975 r. zmarł nasz długoletni kierownik piekar-  
ni

### ANTONI WOJCIECHOWSKI

Zmarły był oddanym, wzorowym i sumien-  
nym pracownikiem oraz nieodżałowanym, ser-  
decznym kolegą.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24. VI. 1975 r. o go-  
dzinie 16 w Krzyżownikach.

Rodzinie Zmarłego składamy tą drogą wyra-  
zy serdecznego współczucia.

Dyrekcja, współpracownicy, Rada Zakładowa  
Poznańskich Zakładów  
Przemysłu Piekarskiego w Poznaniu. 688-K3

† Dnia 22 czerwca 1975 r. opuściła nas w 82 ro-  
ku życia nasza najukochańsza matka, teś-  
ciowa, babcia i prababica, śp.

### MARIA WINGER

z domu Szukowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 11.50  
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrzebi  
RODZINA 16964g

Ul. Lodowa 33. 16964g

† Dnia 23 czerwca 1975 r. odszedł od nas na  
zawsze ukochany i troskliwy mąż, ojciec,  
teść i dziadek, przeżywszy lat 76



### TEATRY

OPERA — g. 19 „Legenda Bałtyku”.  
NOWY — g. 19 „Skiz”, pozostałe teatry nieczynne.

### KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Cenny łup” (fr. 15 l.), g. 18, 20.15 „Cezar i Kozabie” (fr.-wł. 18 l.).  
KDF PAŁACOWE — g. 15.30 „Życie razem” (pol. b.o.), g. 17.30 „Życie razem” (fr. 18 l.), g. 19.30 D.K.F.

APOLLO — g. 10 „Ulzana — wódz Apaczów” (NRD b.o.), g. 12, 14, 16, 18, 20.15 „Wązzzzz” (USA 15 l.).

BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.).  
GONG — g. 10, 12.30, 20 „Pierwsza spokojna noc” (wł. b.o.), g. 16, 18 „No i co doktorowi” (USA 15 l.).

GRUNWALD — g. 17 „Old Surehand” (jug. b.o.), g. 19.30 „Bezdomny” (bulg. 15 l.).

GWIAZDA — g. 9.30, 13, 16.30 „Ojciec chrzestny” (USA 18 l.), g. 20 „Piekność dnia” (fr. 18 l.).

KOSMOS — g. 17.30 „Operacja Belgrad” (jug. b.o.), g. 20 „Wkrótce będzie koniec świata” (jug. 18 l.).

MALTA — g. 16, 18, 20 „Swoobodny oddech” (weg. 15 l.).  
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Miłość straconców” (jap. 15 l.).

OLIMPIA — nieczynne.  
OSIEDLE — g. 16, 19 „Old Surehand” (jug. b.o.).

PANCFERNIAK I PRZYJAŹN — nieczynne.  
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16 „Gdy by Don Juan był kobietą” (fr.-wł. 18 l.), g. 18, 20.15 „Strach” (pol. 15 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Kronika gorącego lata” (czes. 15 l.).

SCALA — g. 16, 18, 20 „Błąd szeryfa” (NRD b.o.).  
TECZA — g. 17, 19.30 „Pułapka w delfie Dunaju” (rum. b.o.).

WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (jug. b.o.), g. 20 „Port lotniczy” (USA 15 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Bubu z Mont Parnasse” (wł. 15 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 20.15 „Joe Kidd” (USA 15 l.), g. 18 — seans zamknięty.

WRZOS (Lubon) — nieczynne.  
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Szach królowej brylantów” (USA 15 l.).

X

OGRÓD ZOOLOGICZNY ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-20.

### DYZURY

SZPITAL: internia, neurologia — ul. Walki Młodych 7; chirurgia, okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 27/33.

Pogotowie Ratunkowe dla m. Poznania, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia (al. Marcinkowskiego 21) — tel. 999 g. 7-22.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę (dyżuruje lekarz psychiatra).

Porady prawne z zakresu służby zdrowia, spraw rentowych i prawa rodzinnego — tel. 980.

Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 993 g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).

### RADIO

PROGRAM I: 7.20 Takt i minuty: 7.35 Dzień dobry kierowcy: 7.40 Opolskie miłgawki festiwalowe: 8.05 U przyjaciół: 8.10 Melodie naszych przyjaciół: 8.25 „Mikroklima” fragm. 21 pow.: 8.35 H. Debeh zaprasza na cocktail instrumentalny: 9.05 Wakacje z przebojami: 9.30 Wskoka z melodiami i piosenkami: 9.45 Piosenki w wykonaniu Andrzeja i Elzy: 9.55 Refleksy: 10.10 Lat z Radiem: 11.50 Nie tylko dla kierowców: 12.25 Kraków na muzycznej antenie: 12.40 Konec żywota: 13.05 Górskie nuty: 13.30 Z antologii polskiego jazzu: 14.10 Tańce ludowe różnych narodów: 14.30 Sport to zdrowie: 14.35 Rytmy młodych: 15.05 Listy z Polski: 15.10 Wskoka piosenki: 15.35 Operetka jej twórcy i wykonawcy: 16.11 Propozycje do Listy Przebojów: 16.30 Aktualności kulturalne: 16.35 Gra Ork. PR i TV w Katowicach pod dyr. J. Millana: 19.15 Gwiazdy 7 strefy: 19.45 Rym, rymek, reklama: 19.55 Alkohol, alkoholizm, alkohol: 20.05 Naukowcy rolnicy: 20.20 Fonoserwis: 21.05 Filozofia człowieka — Francuskie Oświecenie: 21.20 Koncert chepiński w wyk. Dubravki Tomsic: 22.15 Przywołamy bigband „Stodoła”: 22.30 Moto-sprawy: 22.45 Muzyczny kwadrans wspomnień — Warszawski Mimus: 23.05 Korrespondencja z zagranicy: 23.10 Gra Orkiestra Norrie Paramora: 23.25 Z wokalistką na ty. WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny dla leg: 8.35 My 75: 8.45 Muzyka spod strzechy — soliści regionu lubel-

### Nowe przepisy ZURit-u

## Telewizory na dostępnejsze raty

Zakup telewizora stanowi poważny wydatek w budżecie nie jednej rodziny, toteż wielu nabywców „okna na świat” chce tę domową inwestycję zrealizować, korzystając z ratalnej sprzedaży. Ostatnio weszły w życie nowe przepisy, które zapewne uczynią ratalną formę sprzedaży jeszcze bardziej dostępną.

Otóż obecnie można na raty nabyć telewizory wszystkich typów z wyjątkiem 16-calowych, oraz telewizorów do odbioru programu w kolorze. Np. telewizor „Saturn” z ekr-

nem 20-calowym kupić można już po dokonaniu wpłaty w wysokości 10 proc. ceny aparatu. Pozostała kwota rozkłada się kupującemu na 24 raty. Kupując pozostałe telewizory 20-calowe i 24-calowe należy wpłacić 20 proc. ich wartości, a spłat dokonać w 18 ratach. Przy zakupie telewizorów radeo-dźwiękowych system: 10 proc. wpłaty i 18 rat. Jeżeli nabywca odstawi do ZURit swój stary telewizor, to przy zakupie nowego przysługuje mu 5-procentowa bonifikata.

### Zajrzyj i ty do biurka

## Trwa zbiórka makulatury

Nadal trwa akcja masowej zbiórki makulatury w wielkopolskich zakładach i instytucjach, prowadzona przy współudziale „Głosu Wielkopolskiego” przez Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych. Niestety nie wszędzie przebiega ona sprawnie. O ile zakłady i przedsiębiorstwa z terenu Wielkopolski dostarczają już ponad 70 ton tego cennego surowca, o tyle w Poznaniu znalazło się dotychczas niewiele chętnych, którzy porządkując swe biurka, zechcieliby przekazać zbędną makulaturę.

Z meldunków jakie otrzymałśmy wynika, że: Biuro Studiów i Projektów Energetycznych „Energoprojekt” przekazało ponad 2000 kg makulatury, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne 3000 kg, Poznańskie Zakłady Produkcji Betonów „Pozbet” 2000 kg, Dyrekcja Inwestycji Miejskich 160 kg, Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” 480 kg, „Arged” 130 kg. To wszystko. Przypominamy więc kierownikom zakładów i ich radom zakładowym, że nasza akcja trwa nadal. Czekamy na dalsze meldunki — „zajrzyj i ty do biurka”. (ask)

Popularność zyskuje też nowa forma sprzedaży, tzw. ratalna sprzedaż „na próbę”. W ten sposób można wypożyczyć na okres do pół roku telewizor „Saturn”, wszystkie aparaty 24-calowe oraz importowane. Nabywca płaci miesięczną opłatę, której wysokość uzależniono od klasy telewizora. Jeżeli po upływie 6 miesięcy zdecyduje się ten aparat kupić, wysokość dokonanych do tego czasu wpłat, odlicza się od ceny nowego telewizora. Ostatecznego zakupu też można dokonać na raty. Kupujący aparat „na próbę” ma dodatkowe przywileje. Jeżeli aparat się zepsuje, to ZURit zobowiązuje się dokonać naprawy w ciągu 48 godzin, lub wymienić aparat na inny. W Poznaniu sprzedaż na „okres próbny” prowadzi placówka ZURit na Osiedlu Piastowskim 74. (map)

### INFORMUJEMY

Dzisiaj o godz. 12 w sali 203 przy ul. Marchlewskiego 124 odbędzie się wykład pt. „Polski obóz uniwersytecki Fryburg w czasie wojny (Szwajcaria 1941 — 1944)”.

Mali pacjenci państwowego Prewentorium dla Dzieci w Jeziorach dziękują za naszym pośrednictwem zespołowi dziecięciu Pałacu Kultury za piękny program.

### Na północy miasta

## Trzecie duże osiedle Poznania

Oprócz dwóch największych osiedli Poznania, wznoszonych na Ratajach i Winogradach, trwają obecnie intensywne przygotowania do budowy na północy miasta trzeciego, równie dużego zespołu mieszkaniowego. Zlokalizowano go na terenie między ul. Lechią i obwodnicą kolejową oraz ulicami Obornicką i Naramowicką, a przeznaczono pod niego około 760-hektarowy obszar, a więc 3-krotnie większy od tego, na którym powstaje osiedle Winogrody.

Inwestorem przyszłego osiedla Piątkowo-Naramowice jest Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa, a głównym projektantem poznański „Inwestprojekt”. On też (przy współpracy PSM) przyjął na siebie funkcję generalnego koordynatora budowy.

Osiedle na około 70 000 mieszkańców zaprojektowane jest nowoczesnie, przede wszystkim znaczne obszary przeznaczono na zieleni, boiska i place zabaw. Zalesiony teren od strony ul. Naramowickiej, po uporządkowaniu, stanie się miejscem rekreacji mieszkańców. Dodatkowym walorem wizualnym tego rejonu będą stawy, które po oczyszczeniu ozdobią zieloną enklawę.

Przestrzennie stawiane będą domy, z których przeważająca większość (75 proc.) to 11-kondygnacyjne budynki. W projektach uwzględniono także nowy metraż mieszkań, a więc będą one większe i funkcjonalniejsze. Prawidłowe ma być też rozwiązanie ciągów handlowo-usługowych. Sklepy z artykułami pierwszej potrzeby staną na każdym z 9 zamianowanych tu jednostek mieszkaniowych. Natomiast wewnątrz osiedla wzdłuż głównych ulic budowane będą duże zespoły handlowe (stojnia ogólnomiejskiego).

Ulice wewnątrz osiedla dostosowane będą do ruchu autobusowego. W przyszłości Piątkowo — Naramowice przebiegnie szybka kolej miejska (istnieje taki plan), wtedy też rozwiązany zostanie całkowicie problem dojazdów do tego rejonu miasta.

Zarówno generalny koordynator, jak również inwestor już teraz czynią starania, aby na osiedlu domy budowane były równoległe z obiektami tzw. użyteczno-

ści publicznej (szkoły, przedszkola, żłobki, placówki służby zdrowia itp.). Z ustalonych założeń wynika, że jest to możliwe w realizacji i... konieczne, wszak osiedle Piątkowo — Naramowice usytuowane jest z dala od śródmieścia. Ze względu właśnie na duże odległości budowę domów trzeba traktować na równi z innymi niemniej ważnymi obiektami.

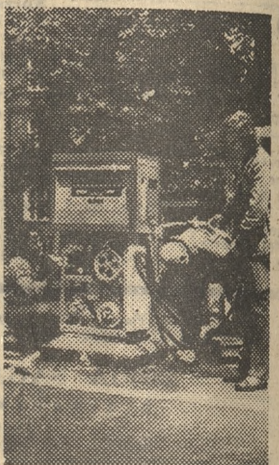
Do realizacji pierwszego zespołu mieszkaniowego (od strony ul. Obornickiej) przystąpi się w przyszłym roku. Za dwa lata wprowadzać się będą lokatorzy do pierwszych domów. W tym samym roku (1977) gotowe tu będzie przedszkole. Nieco później żłobek i szkoła. Tę ostatnią inwestycję zaprojektowano z rozmachem, bowiem służyć ona będzie nie tylko jako baza oświatowo-wychowawcza dla uczniów, lecz także środowiska.

Domy powstawać będą z elementów prefabrykowanych. Na trzech zespołach budować się je będzie z wielkiej płyty, produkowanej w wytwórni na Winogradach Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3. Dla pozostałych zespołów, elementy prefabrykowane do starczać będzie Poznański Kombinat Budowlany w Suchym Lesie. Dwóch zatem będzie wykonawców osiedla: załoga PPB nr 3 posiadająca duże doświadczenie w montowaniu domów z wielkiej płyty oraz pracownicy niedawno powstałego przedsiębiorstwa budowlano-montażowego przy fabryce domów w Suchym Lesie. Ta ostatnia załoga już też nie jest nowicjuszem w tego rodzaju budowie, bowiem montuje domy na dwóch osiedlach w Poznaniu przy ul. Sochaczewskiej i przy ul. Jawornickiej.

Obecnie trwają prace ziemne; doprowadza się do Osiedla Piątkowo — Naramowice sieć

wodociągową, kanalizacyjną, ciepłą, gaz itp. Roboty uzbudowlane są daleko zaawansowane, zwłaszcza załoga „Hydrobudowy 7” wykonuje je sprawnie, bez opóźnień. Również załogi innych przedsiębiorstw komunalnych realizują zadania terminowo. Dzięki temu, zanim w II kwartale 1976 roku rozpocznie się wykopy pod fundamenty pierwszych domów, uzbudowanie terenu będzie gotowe. Z dotychczasowego postępu prac wynika, że będzie to jeden z najlepiej przygotowanych w naszym mieście placów budowy, jeśli chodzi o uzbudowanie terenu przed przystąpieniem do wznoszenia obiektów. (an)

### Nowy dystrybutor



Jedną z najpopularniejszych stacji benzynowych w Poznaniu jest punkt przy ul. Wypiańskiego. Obecnie trwa tam instalowanie nowego dystrybutora „Adast” produkcji CSRS. Jest on bardzo wydajny (do 50 litrów paliwa na minutę), a co jest bardzo istotne, samoczynnie wyłącza się przy pełnym zbiorniku. Na zdjęciu: prace montażowe. (zg)

Fot. — H. Kamza

### Zanim otrzymają indeksy

## Na UAM rekord biją nauki polityczne

O indeks na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu ubiega się w roku bieżącym ponad 5000 absolwentów szkół średnich. Uczelnia dysponuje 1995 miejscami. 215 osób przyjętych zostanie bez egzaminu wstępnego na mocy skierowania z Kuratorium, a 23 osoby jako laureaci przedmiotowych olimpiad.

Rekord zgłoszeń przypada w tym roku na nauki polityczne. O jedno miejsce (a jest ich 50), ubiega się ponad 7 kandydatów. Dużym zainteresowaniem cieszą się również języki skandynawskie (6 chętnych na jedno miejsce), historia sztuki (5—6 zgłoszeń na jedno miejsce) oraz psychologia (5 kandydatów na jedno miejsce). Średnia zgłoszeń na takie kierunki, jak: archeologia, etnografia, pedagogika, socjologia, geografia, prawo, waha się między 3,3 a 3,8. Najmniejszym zainteresowaniem cieszy się filologia klasyczna i matematyka. Deficytowym kierunkiem w roku bieżącym okazała się fizyka — mniej jest kandydatów, aniżeli miejsc.

O przyjęcie na pierwszy rok studiów na Akademii Medycznej ubiega się ponad 1300 kandydatów. Największym zainteresowaniem cieszy się nowo otwarty wydział pielęgniarstwa. O jedno miejsce walczyć tu będą ponad trzy osoby. Podobnie wygląda sprawa na wydziale lekarskim. I tutaj na jedno miejsce przypada blisko 3 kandydatów. Najmniej chętnych jest na farmację. Na 120 miejsc — 164 zgłoszenia. (bw)

## 28 CZERWCA — WOLNA SOBOTA

## WSZELKICH ZAKUPÓW PROSIMY DOKONAĆ DO PIĄTKU

PIĄTEK 27 CZERWCA — PRZEDŁUŻONY BĘDZIE CZAS PRACY OD GODZ. 9,00 DO 20,00

WE WSZYSTKICH SKLEPACH SPOŻYWCZYCH ORAZ SKLEPACH Z ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWYMI I NA TZW. CIĄGACH HANDLOWYCH I DOMACH TOWAROWYCH W CENTRUM MIASTA.

SOBOTA 28 CZERWCA — CZYNNE BĘDĄ WSZYSTKIE SKLEPY PROWADZĄCE SPRZEDAŻ MLEKA OD GODZ. 7,00 DO 10,00.

3896-K1

### TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Matematyka. Powtórzenie wiadomości semestru III-go; 7 — TTR — Fizyka. Powtórzenie i utrwalenie wiadomości; 10 — „Motocross” — fab. film czechosł.; 14.30 — Politechnika — Fizyka — Kurs przygotowawczy: „Zadania egzaminacyjne”, cz. VII i VIII; 15.50 — Nurt — Nauczanie początkowe matematyki: „Geometria”, cz. II; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Informacje — Towary — Propozycje; 16.50 — Losowanie Małego Lotka; 17 — Laboratorium 75 — Huta Katowice — program popularno-naukowy; 17.30 — Świat, który nie może zginąć — „Tajemnica afrykańskiego baobabu” — dok. film ang. (kolor); 18.20 — „Teleskop”; 18.40 — Anatomia sukcesu — program public.; 19.20 — Do branoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Romantyk” — fab. film weś. (kolor); 21.40 — Światowe — program public.; 22.15 — „Cała się do fado” — muzyka i poezja portugalska; 22.50 — Dziennik (kolor); 23.05 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 16.50 — Język francuski. I. 44; 17.20 — W bratniej wspólnocie; 17.50 — Ludzie z pierwszych stron gazet; 18.20 — „Remanent w stodole, czyli Rosiewicz” — program rozrywkowy; 18.40 — „Piotr i Hortensja” — rep.; 18.55 — „Antygona w stodole” — rep. (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Solo na perkusji — recital M. Ptaszyńskiego; 20.50 — Tróje fortepianowe Beethovena (odc. VI — Trio opus 72 nr 2 E-dur); 21.20 — 24 godziny na (kolor); 21.45 — Teatr Ty — Maksym Gorki: „Zykowowie” — powt. z programu; 23.15 — NURT — Nauczanie początkowe matematyki.

23.40 Giovanni Gabrieli: Sacrae Symphoniae.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.05 Muzyczna ze garynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 — W poszukiwaniu straconego czasu” — pow.; 9.10 „Pięty bieg” — zespołu Bergendy; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Marsze i parady jazzowe; 10.50 „Przekleństwo” — pow.; 11 — Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Beatlesy w stylu retro; 12.25 Za kierownicą; 13.15 Język niemiecki; 13.35 Czytamy pamiętniki Anny Potockiej; 14 — Symf. Dvoraka; 14.45 Kajakowa wioślarka — gawęda; 14.55 „Dzień w mieście” — śpiewajka Nowi; 15.10 Dzw. monografia Pozn. Zespołu Perkusyjnego; 15.30 Herbata przy samowarze; 15.50 Światowe przeboje po polsku; 16.10 Piosenki z listów; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „W poszukiwaniu straconego czasu” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 U miłstrza Józefa — reportaż; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Pocztówka dżw. z Paryża; 19 „Noce i dnie” — pow.; 19.35 Muzyczna pocztka UKF; 20 Szklana kula dr Deya — gawęda; 20.10 Wielki pianista; 20.50 Teatrzyk Zielone Oko — „Noc pomyłek”; 21.20 Rytm naszych czasów; 21.50 „Romeo i Julia” — opera; 22.08 Gwiazda sędmiu wieczorów — Quincy Jones; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.05 Wybór z F. Fenikowskiego; 23.05 Preludia i Fugli Mendelssohna-Bartholdiego; 23.20 „Księga chmur” zespołu Ossian; 23.50 Na dobranoc śpiewa Andrzej Rosiewicz.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.